Kraków
Nr. 282. Stanisławów-Gdańsk-Kryminał. Niedziela 5. Grudnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 8 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji
Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 1 2 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.



## Nowe ustawy samorządowe

### wejdą jak najszybciej w życie.

Warszawa, 3. 12. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej przewodniczący p. Putek, złożył sprawozdanie z konferencji, jaką wskutek polecenia komisji odbył z panem wiceministrem drem Jaroszyńskim. P. Putek oświadczył, że wyniki tej konferencji uprawniają do stwierdzenia, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przykłada wielką wagę do prac komisji, oraz że ze względu na konieczność przeprowadzenia nowych wyborów w poszczególnych okręgach Rzplitej, pragnęłoby jak najszybszego wprowadzenia w życie nowych ustaw samorządowych. Ministerstwo po uzyskaniu projektów wygotowanych w drugiem czytaniu przez komisję, zajmie się krytyczną oceną tych projektów i propozycję swą zgłosi do trzeciego czytania. Wszelkie inne relacje o stanowisku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tej kwestji nie są prawdziwe.

Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości, komisja administracyjna dokończyła drugiego czytania projektu ustawy o ordynacji wyborczej do gmin miejskich. Z ważniejszych postanowień wymienić należy przepis wedle którego każde miasto stanowić ma jeden okręg wyborczy. Komisja ukończyła drugie czytanie wszystkich sześciu projektów ustaw samorządowych.

Trzecie czytanie projektów w przyspieszonem tempie załatwione zostanie zaraz po feriach świątecznych.

W związku z czwartkowem posiedzeniem komisji administracyjnej które poświęcone było załatwieniu wniosku Z. L. N., w tym kierunku aby urzędników postawionych w stan nieczynny używano w służbie państwowej, a nie pensjonowano przedwcześnie, przedstawiciel prezydjum Rady ministrów radca Pięta zakomunikował, iż Rząd będzie mógł złożyć oświadczenie w tej sprawie dopiero za dni 14, albowiem załatwienie tego wniosku spowodować musi analogiczne załatwienie podobnego artykułu pragmatyki nauczycielskiej, a nadto spowoduje pewne konsekwencje budżetowe, wskutek czego Rada ministrów musi się zająć rozpatrzeniem tego wniosku. Komisja podzieliła stanowisko Rządu i odroczyła obrady nad tym wnioskiem do 15 grudnia.

## Groźba powszechnego strajku górników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 grudnia.

Rada Zjazdu przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego zawiadomiła Związek górników, że uważa podwyżkę płac w grudniu rb. za nieaktualną. W związku z tem delegaci wszystkich związków górniczych Zagłębia Dąbrowskiego i G. Śląska odbędą dnia 8 grudnia konferencję w sprawie dalszej taktyki górników. O ile do tego dnia przemysłowcy nie dadzą zadawalającej odpowiedzi ma być proklamowany powszechny strajk robotników górniczych.

## Narady nad utworzeniem kartelu

### polskich banków prywatnych.

Warszawa, 3 grudnia.

Onegdaj odbyły się tu narady przedstawicieli banków, zainicjowane przez Ministerstwo skarbu, na których rozpatrywano sprawę zawiązania kartelu banków prywatnych, celem obniżenia stopy procentowej. Rząd zaproponował aby banki prywatne stosowały stopę procentową o 1 stopień wyższą od bier nej stopy banków państwowych. Banki prywatne odrzuciły tę propozycję, domagając się stopy o 2 proc. wyższej, plus wysokość podatku od renty i kapitału. Dziś dalszy ciąg narad.

### KONFERENCJA CZTERECH MOCARSTW ZANIECHANA.

Paryż, 3. 12. (AW). Prasa francuska donosi zgodnie na podstawie informacji autorytatywnej, że zamiar zainicjowania konferencji 4 państw został ostatecznie zaniechany. „Echo de Paris“ uważa udział Brianda w tej konferencji za błąd polityczny. Zdaniem dziennika te państwa, które podpisały traktat locarneński jak np. Polska, Belgia i Czechosłowacja powinny uczestniczyć w tej konferencji, tem bardziej, że zagadnienie rozbrojenia Niemiec jest dla nich kwestją równie ważną i aktualną jak dla Francji, Anglji, Włoch.

—oo—

## Ziemianie wielkopolscy gotują się do walki z reformą rolną.

Poznań, 3. 12. (AW). Sfery ziemiańskie Wielkopolski zaimują się dalszą intenzywną organizacją swych zwolenników. Centralne T-wo Gospodarcze ulega likwidacji, na miejscu tego towarzystwa powstaje zorganizowane na szerszych podstawach Wielkopolskie Tow. Rolnicze. Ostatnio zwołano zostało walne zebranie Zw. Ziemian, na którem omówiono podstawowe zasady akcji w kierunku poczynienia zmian w ustawach o reformie rolnej.

### Kanclerz Seipel przeciw przyłączeniu Austrji do Niemiec.

Wiedeń, 3. 12. (AW.) Na posiedzeniu komisji budżetowej rozwinęła się dyskusja w sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec. Poseł socjalistyczny Leutner zaatakował gwałtownie kanclerza Seipla, nazywając go przeciwnikiem połączenia Austrji z Niemcami. W odpowiedzi swej ks. Seipel podkreślił, że odpowiada to rzeczywistości, albowiem jego zdaniem połączenie to jest nietylko bezcelowe ale i szkodliwe.

### Min. Zaleski nie będzie konferował z Cziczerinem.

Warszawa, 3. 12. (AW). Wbrew informacjom prasy niemieckiej jakoby min. Zaleski w czasie swego pobytu w Paryżu zamierzał zobaczyć się z Cziczerinem, dowiadujemy się, że wiadomości te są nieprawdziwe.

—oo—

### PRACE SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 3. 12. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa ukończyła dziś dyskusję szczegółową nad budżetem Ministerstwa reform rolnych.

—oo—

### RADA PRACY.

Warszawa, 3. 12. (AW). „Głos Prawdy“ donosi, że Rząd zamierza powołać do życia Radę Pracy przy komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów na wzór rady gospodarczej. Rada Pracy składać się będzie z przedstawicieli organizacji zawodowych.

—oo—

### DYMISJA GABINETU DUŃSKIEGO.

Kopenhaga, 3. 12. (PAT.) Gabinet Stauninga podał się do dymisji.

—oo—

### DEMENTI.

Warszawa, (Tel. wł.).

Jak się dowiadujemy, wiadomość podana przez niektóre pisma o zaproponowaniu sen. Woźnickiemu stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie oświaty nie odpowiada prawdzie.

### Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 3 b. m. w Warszawie 8.9875 zł. — we Lwowie 8.99 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.98, sprzedaż 9.00, kupno 8.96.

N. Jork transakcje 9.00, sprzedaż 9.02, kupno 8.98.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy. N. Jork. 5.18 1 3/8; Londyn 25.14 1/16; Paryż 19.625; Wiedeń 73.1375; Praga 15.36 Włochy 22.1875; Belgia 72.09; Budapeszt 72.6375; Sofja 3.7325; Holandja 207.3125; Oslo 132.25; Kopenhaga 138.15; Sztokholm 138.3125; Hiszpania 78.7875; Bukareszt 2.70; Berlin 123.275; Belgrad 9.14 1/8.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.75; Londyn 4.84 31/32; Paryż 3.835; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.285; Belgia 13.91; Budapeszt 14 1/8; Szwajcarja 19.295; Sofja 0.72; Holandja 39.985; Oslo 25.38; Kopenhaga 26.64; Sztokholm 26.68; Hiszpanja 15.21; Bukareszt 0.525; Berlin 23.7825; Belgrad 1.7675.

### Kiedy odbędzie się posiedzenie Sejmu?

Warszawa, (Tel. wł.). Klub sejmowy P. P. S. postanowił na pierwszem posiedzeniu Sejmu dnia 7 b. m. zgłosić wniosek o uchylenie dekretu o karach prasowych. W ostatniej chwili sytuacja o tyle się zmieniła, że posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie 10 bież. miesiąca lub później. Przyczyną zwłoki jest to, że Rada Ministrów ma uchwalić projekt ustawy obejmującej wszystkie zagadnienia prasowo-wydawnicze. Z chwilą ogłoszenia nowej ustawy, dekret utraciłby swą moc.

—oo—

### POMNIK STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Warszawa. 3. 12. (AW.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika Stefana Żeromskiego Komitet rozwinął energiczną akcję.

—oo—



# O duszę stanu średniego.

Lwów, 4 grudnia.

(y.) Stopniowy rozkład endecji, którego widomym znakiem jest emancypacja z pod jej wpływów warstwy ziemiańskiej i przemysłowej, obnażył tkwiącą wewnątrz tej partji masę drobnego mieszczaństwa, dotąd siłą własnej bezwładności wbrew swym najistotniejszym interesom związaną z wielkim kapitałem rolnym i przemysłowym.

O tę niezorganizowaną i bezwładną polityczne warstwę, na którą składa się drobny rzemieślnik, urzędnik państwowy i prywatny, drobny przedsiębiorca, lekarz, adwokat i t. d., o poparcie polityczne tych zastępów dotąd „nabieranych“ na sentymentalne pseudo-patrjotyczne frazesy, zabiegać poczynają ze wszystkich stron bądź inne stare stronnictwa, bądź to nowo zakładające się firmy partyjne.



Oczywiście, że głównym motorem tych zabiegów jest zbliżanie się terminu walki wyborczej, albowiem przeważająca część stanu średniego stanowiła dotąd karną armję endecji, na której głównie opierała się potęga reakcji. Gdy stosunki gospodarcze spowodowały zróżniczkowanie i uświadomienie potrzeb konkretnych każdej warstwy, gdy wystąpiły z całą jaskrawością przeciwieństwa ich ekonomicznych interesów, pękły sztuczne więzadła spajające rzekomo „w interesie narodowym“ — te sprzeczne żywioły.

I oto jesteśmy świadkami usiłowań, podejmowanych z wielu stron w kierunku objęcia zastępstwa interesów stanu średniego.

Pierwsza wystąpiła w szranki do walki o poparcie tego stanu P. P. S., która ostentacyjnie do swych postulatów gospodarczych i politycznych wyrażających dotąd potrzeby i żądania robotników fizycznych, dodała również i postulaty „pracowników umysłowych“. Za P. P. S. nie zechcą zapewne pozostać w tyle tworzące się grupy zachowawcze, czego dowodem jest „wszechstanowa“ platforma polityczno - organizacyjna t. zw. „prawicy narodowej“. Również i radykalne ugrupowania lewicowe do komunistów włącznie, pragnęłyby przygarnąć stan średni pod swe opiekuńcze skrzydła.

Z drugiej strony nie należy jednak sądzić, by endecja tak gładko i bez walki zaciętej dopuścić chciała do opuszczenia jednego ze swych najpoważniejszych rezerwoarów głosów wyborczych, raczej przypuszczać należy, że użyje ona wszystkich swych wpływów, całego aparatu demagogji politycznej i podstępu, aby nie dopuścić do załamania się podstaw swych obliczeń. Tu, w tej kwestji najprawdopodobniej tkwi przyczyna ostatnich politycznych manewrów endeckich, rozpoczętych przez Romana Dmowskiego, pod hasłem tworzenia t. zw. „Obozu Wielkiej Polski“.

Budzący się powoli do samodzielnego życia politycznego stan średni ma więc nietylko do przezwyciężenia wiele przeszkód natury wewnętrznej, nietylko zwalczyć musi wiele przesądów, dzielących jeszcze poszczególne jego odłamy, ale też zręcznie ominąć musi zastawione nań zdradliwe sidła partyj, stojących na gruncie sprzecznych z jego interesami programów, a przedewszystkiem uważać by wydobywszy się z „endeckiego domu niewoli“ nie wpaść ponownie do niego innemi drzwiami, nad któremi dla złudzenia wypisano szyld odmienny.

Są już pewne oznaki, że stan średni budzi się do samodzielnego życia politycznego. Ci, którzy potrafią go zorganizować na podstawie realnego programu gospodarczej odbudowy Państwa, będą mieli wszystkie atuty po swej stronie.

# Nacjonaliści niemieccy żądają kontroli wojskowej nad Polską.

Berlin. (Tel. wł.)

„Deutsche Tageszeitung“ zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Niebezpieczeństwo Polskie“, w którym twierdzi, że Polska zbroi się gorączkowo, z czego urasta bezpośrednie niebezpieczeństwo dla niemieckiego narodu. W tym samym czasie mocarstwa zachodnie domagają się od Niemiec rozbrojenia. Organ nacjonalistyczny twierdzi, że Polska wydaje na wojsko o jedną piątą więcej, niż Niemcy, a tylko o jedną trzecią mniej niż Francja, natomiast o jedną trzecią więcej niż Włochy i Japonja i dwa razy więcej niż Czechy. Parada wojskowa, jaką Marszałek Piłsudski odbył 11 listopada b. r. wywołała wrażenie, że cały naród Polski stoi pod bronią przeciwko Niemcom. Dziennik zwraca uwagę, że obecnie oprócz armji regularnej istnieje w Polsce wiele związków bojowych, a mianowicie narodowo - demokratyczni, sokoli i strzelcy Marszałka Piłsudskiego. Młodzież wychowuje się również w systemie wojskowym. Te zbrojenia Polski są zdaniem pisma, wyrazem zamiarów ofenzywnych przeciwko Niemcom. Autor artykułu domaga się w końcu swoich wywodów zaprowadzenia kontroli wojskowej nad Polską.

—oo—

# Sprzeczne wiadomości z Rumunji.

Wiedeń. (Tel. wł)

Odczytany w parlamencie rumuńskim list króla Ferdynanda do premiera Averescu wywołał w rumuńskiej opinji publicznej wrażenie, że narodowa partja chłopska odtąd nie będzie już mogła pośredniczyć między ks. Karolem a królem. Sytuacja partji liberalnej jest obecnie bardzo wzmocniona, gdyż liberali od początku stali na stanowisku określonem przez króla we wczorajszym liście. Dziennik budapeszteński „Az Est“ ogłasza wywiad swego korespondenta w Bukareszcie z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Mitileneu, który wszystkie rozsiewane o Rumunji pogłoski nazwał wybrykami fantazji. Minister dodał, że pogłoski o unji personalnej między Rumunją a Węgrami, tudzież o małżeństwie księżniczki rumuńskiej z arcyksięciem Albrechtem są również wymysłem.

Budapeszt. (Tel. wł.)

Koła polityczne w dalszym ciągu kolportują wiadomości, że choroba króla nie daje nadziei wyzdrowienia. Przybyć ma radjolog francuski Hartman, celem dokonania operacji.

# Z prasy ruskiej.

## Walka dwóch hetmanów. Przedwyborcze zastrzeżenia Ukraińców. Zakazane pismo.

Lwów, 4 grudnia.

Wczorajsze „Diło“ zawiera w artykule p.t: „Dwa obozy — dwaj hetmani“ następującą charakterystykę dzisiejszych stosunków partyjno-politycznych w Polsce.

„W starej Polsce zawsze było dwóch watażków, dwóch hetmanów: koronny i polny, którzy rej wodzili, nie oglądając się na senat i na króla, którzy mieli swoje partje, swoje koterje, swoją łasą na zyski armję możnowładców i hołyszów („hołodrańciw“).

Cała historia Polski — to walka, to bezustanna wewnętrzna wojna dwóch hetmanów, dwóch obozów, walka ambicji, wpływów i korzyści. I cała ta wojna toczyła się na „kresach“ kosztem moralnym i duchowym, materjalnym i fizycznym naszego narodu.

I teraz mamy mniej więcej to samo zjawisko. Powstały dwa obozy, dwaj hetmani polityczno-społecznej myśli, dwaj watażkowie nagromadzonych sił, którzy niebawem mają rozegrać rozstrzygającą kampanję o władzę w dzisiejszej Polsce. Piłsudski, który z właściwą „kresowcom“ bezceremonjalnością i odwagą zagarnął władzę w majowym przewrocie, organizuje magnaterję i demokratycznych „hołodrańciw“ różnych odłamów, a Dmowski, którego wszechpolakierja wielkodusznie oddała „całemu narodowi“ w pogoni za utraconą władzą organizuje „obóz Wielkiej Polski“, włączając do niego jeszcze bardziej „narodową“ magnaterję, kapitalistów, klerykałów i piastowców. Tylko ten dwubój musi rozegrać się już między samymi Polakami, bez najmniejszego udziału „kresowej“ ludności. Chociaż oba uzbrojone do boju obozy przemyśliwają nad tem, aby tę kampanję przeprowadzić i teraz kosztem „mniejszości narodowych“ ograniczając ich wyborcze prawa. Oczywiście gdyby to stało się faktem zniewolone narody musiałyby głęboko zastanowić się nad tem, czy nie lepiejby było wogóle zrezygnować z wszelkich ochłapów praw wyborczych, starając się innemi metodami dbać wyłącznie o siebie“.

W Użhorodzie na Podkarpackiej Rusi w Czechosłowacji zabroniła Ukraińcom czeska policja wydawania dziennika polityczno - literackiego „Ukraińska Zemla“.



### POGOTOWIE WOJENNE NA LITWIE.

Warszawa. 3. 12. (AW.) Z Rygi donoszą, że rząd litewski zarządził w Kownie ostre pogotowie wojenne w obawie przed rozruchami komunistycznemi. Propaganda komunistyczna poczyniła ostatnio na Litwie znaczne postępy.

### OTWARCIE GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W ŁODZI.

Warszawa. (Tel. wł.) Z dniem 1-ym grudnia wznowiła swoją działalność giełda pieniężna w Łodzi. Zebrania odbywać się będą codziennie od godz. 12—13 pop.

—o—

## Pod znakiem czasu.

### SKARGI INWALIDÓW.

Lwów, 4. grudnia.

**We Włocławku uchwalili inwalidzi zbiorowy protest przeciw przydziałowi koncesji monopolowych**, które otrzymują nie zasłużeni a niezdolni do pracy żołnierze, jak wymaga ustawa, **ale rozmaici urzędnicy starostwa.**

Sprawa koncesji oddawna jest w całej Polsce głównym i słusznym **powodem rozgoryczenia inwalidów.** Niejednokrotnie podnoszono ją też i na burzliwych wiecach we Lwowie, a rozegrana w ostatnich tygodniach **kampanja w Związku Obrońców Lwowa** również miała tą sprawę za główne podłoże. **Otrzymują tłuste koncesje rozmaite osoby uprzywilejowane, natomiast wielu inwalidów, którzy z prawa i zasługi powinniby mieć pierwszeństwo, ginie z głodu.**

Przydział koncesji monopolowych koniecznie domaga się **rewizji.** (m.)

—oo—

### ŚWIADCZENIA EMERYTALNE NIE ZOSTAJĄ ZMNIEJSZONE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Krążyły tu pogłoski, że rząd opracowuje nowelizację ustawy emerytalnej w tym duchu, że ma ona znacznie pogorszyć świadczenia emerytalne. Wedle informacyj, czynników rządowych projekty te są na razie nieaktualne. Sprawa nowelizacji ustawy emerytalnej znajduje się w opracowaniu komisji międzyministerjalnej i nie zmierza do pogorszenia położenia emerytów państwowych.

### Podziękowanie.

**Jaśnie Wielmożnemu Panu Prymarjuszowi Sanatorjum Dr. Tadeuszowi Wallchlewiczowi** za bardzo staranne przeprowadzenie operacji składam najserdeczniejsze podziękowanie, jak również **Wielmożnemu Panu D-rowi Branco Groh** za pomoc i opiekę w czasie mej choroby.

**Władysław Moniak.**

## Z sali koncertowej.

### WIECZÓR PIEŚNI DREXLER-PASŁAWSKIEJ.

Lwów, 4 grudnia.

Każdy zapowiedziany przez p. Drexler-Pasławską wieczór pieśni, budzi w tutejszych sferach muzycznych duże zainteresowanie. Przedewszystkiem **układ programu,** w którym każdy znajdzie coś nowego, zajmującego. P. Drexler umie program zastosować do swych warunków wokalnych, pogodzić z własnym smakiem muzycznym i zainteresować **nawet wybredniejszego słuchacza.** Tym razem w program wchodziły utwory Ravela, Respigkiego, Carissimiego, z polskiej twórczości Friedmanna, Sołtysa, Szymanowskiego i młodego, lecz mało zapowiadającego Perkowskiego.

Duża kultura muzyczna, szczere zamiłowanie do muzyki, trafne frazowanie i zrozumienie stylu obok umiejętnego i oszczędnego władania sympatycznym głosem, nadają jej interpretacji cechy dużego artyzmu, który uznać należy. Z zrozumieniem odśpiewana arja z Mozarta „Flet czarodziejski" oraz melodje greckie Ravela, zjednały śpiewaczce zasłużone uznanie.

Grd.

—oo—

## Dzień oszczędności.

Lwów, 4 grudnia.

Im bardziej krzepnie nasze Państwo, im trwalej układają się nasze stosunki gospodarcze, tem bardziej zyskuje na żywotności **potrzeba zastosowania w życiu całego narodu powszechnej oszczędności.**

Bo tylko przez uczciwą **pracę i** rozumną **oszczędność dochodzą** do dobrobytu jednostki — **tylko narody umiejące oszczędzać — zdobyć mogą trwałe i niewzruszone podstawy swej niezależności gospodarczej i politycznej wolności.**

Zawiązany we Lwowie komitet postanowił **w tym roku obchodzić** w naszej **części Polski**

**DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI dnia 5 grudnia 1926 roku.**

Niech w tym dniu każdy obywatel przeprowadzi **skrupulatny obrachunek** ile czasu zmarnował **bezużytecznie, ile stracił przez nieostrożne i niedbałe używanie narzędzi i materjałów a wreszcie ile pieniędzy wyrzucił niepotrzebnie na rzeczy — bez których zupełnie dobrze obejść się można.**

Trzeba przezwyciężyć własną **lekkomyślność**, a w jej miejsce zdobyć trzeźwą zdrową wiarę, **że własną pracą** i **oszczędnością potrafimy** zdobyć warunki rozwoju i trwałej niezależności Polski i dobrobytu jej ludności.

### PROGRAM DNIA OSZCZĘDNOŚCI.

W kościołach nabożeństwa z **kazaniem, uwzględniającem oszczędność** jako czynnik wysokiej wartości moralnej.

**W sali Izby handlowej** przy ulicy Akademickiej o godzinie 12 w południe — zebranie, które zagai profesor dr. Stan. **Niemczycki,** poczem od czyt pod tytułem: **„Warunki gospodarczego rozwoju Polski"** wygłosi Prezes Związku Kas Oszczędności dr. Stefan **Uhma.** — Wstęp na odczyt wolny.

W szkołach i stowarzyszeniach pogadanki na temat: **„Idea Oszczędności".**

Rozdawnictwo broszur i ulotek.

—oo—

## Co piszą inni?

Lwów, 4 grudnia.

### PRZEOBRAŻENIA.

Ostatnie wydarzenia w polskim świecie politycznym wskazują wyraźnie, że w społeczeństwie obudziła się dążność do regeneracji schorzałego **życia państwowego.** Jak słusznie stwierdza „Czas" krakowski, proces ozdrowieńczy objął nietylko grupy tworzące się pod tem hasłem, lecz ożywił **wszystkie stronnictwa działające obecnie na arenie parlamentarnej.** Odnosi się to zarówno do **Piasta**, jak do **Ch. N. jak i do Związku Lud. Nar.**, które na kongresach swych uchwalają **reformistyczne rezolucje.**

„Pragnąc reform, zwalczają **zatem stan faktyczny,** którego **w dużej mierze sami są autorami.** Należy więc przypuszczać, że dojrzewa ostatecznie myśl oparcia ustroju Rzeczypospolitej na innych **fundamentach**, niż te, na których **wybudowano** obecny **stan rzeczy.** Ta przemożna dążność do zmian ustroju byłaby zadziwiającą i niebezpieczną u tych, którzy przecież tak niedawno uchwalali konstytucję i mnóstwo innych ustaw, gdyby nie pogłębiająca się świadomość, że **praca polityczna w Sejmie była dokonywana w warunkach pozbawionych cech celowości i konsekwencji".**

### NIEDOPUSZCZALNE OSZCZĘDNOŚCI.

Pos. Stańczyk pisze w **„Robotniku"**:

„Rząd, który ma **obowiązek dostarczania bezrobotnym pracy, nic ale to absolutnie nic w tym kierunku nie robi.** Przeciwnie zamiast dostarczenia pracy, **Rząd robi wszystko, aby odebrać bezrobotnym te głodowe zasiłki, które zaledwie wystarczają na nędzne wegetowanie.** Tego rodzaju polityka oszczędnościowa robi wrażenie, że **Rządowi nie chodzi o istotną, szczerze pomyślaną pomoc lecz jedynie o zewnętrzne pozory".**

### OWOCE DZIAŁALNOŚCI P. BARTLA.

Wiernie oddany Rządowi **„Kurjer Poranny"** zamieszcza artykuł wstępny p. t.: **„Nowy incydent w walce z Rządem marszałka Polski".** w którym widzi dwie alternatywy rozwiązania powstałego nowego konfliktu Sejmu z Rządem: albo **Rząd przejdzie zupełnie do porządku nad incydentem wczorajszym,** umożliwiającym tylko p. Ministrowi Sprawiedliwości komunikowanie się z Sejmem, albo **też poweźmie**

**decyzję rozwiązania Sejmu,**

uznając, że to, co zaszło w komisji budżetowej, wskazuje na brak dobrej woli stronnictw do pogodzenia się z warunkami, na jakich istnienie tego Sejmu po przełomie majowym zostało utrzymane, **wykluczą natomiast możliwość dymisji całego gabinetu lub nawet samego tylko zaatakowanego ministra, wobec „aktu nieufności" przedmajowego Sejmu.**

Następnie przypomina „Kurjer Poranny"

**przemówienie min. Bartla**

wygłoszone w dniu 24 maja br. na **konferencji prasowej**, w którem p. **Bartel** powiedział m. in.:

„Mając na względzie, że opinja społeczna powszechnie, **w sposób natarczywy, domaga się rozwiązania ciał prawodawczych, Rząd musi liczyć się z przewidywaniem takiego rozwiązania. Napór opinji publicznej uważam za tak silny, że Sejm rozwiąże się własną uchwałą".**

Pomimo tego wszystkiego **Sejm za sprawą p. Bartla nie rozwiązał się** i zdecydował się na dalszą wegetację, kosztem konstytucyjnej rezygnacji z części praw, a od września rozpoczął nawet walkę z Rządem o „prestige".

**„Nie należymy do obrońców tej taktyki — pisze „Kurjer Por." — jaką stosuje p. wicepremjer Bartel w stosunku do Sejmu i nie rozumiemy do tej pory, dlaczego Sejm nie został rozwiązany, po pierwszych przejawach walki z Rządem; przy najlepszej nawet woli usprawiedliwiania polityki rządowej, byłaby ona dla niezależnej prasy niemożliwa wobec brzmienia dekretu prasowego, który zawiera upoważnienie biurokracji do dowolnej walki z wolnością słowa".**

Znamienny ten głos organu, darzącego p. **Bartla do niedawna wielką sympatją i w zamian darzonego wielkiem jego zaufaniem,** jest najwymowniejszem dowodem, że p. Bartel swą owocną działalnością **nie tylko nie zjednał sobie** w społeczeństwie zwolenników, ale z przedziwnym talentem potrafił odstręczyć od siebie nawet **najbliższych i najbardziej sobie oddanych.**

## Pogrzeb śp. Ludomira Benedyktowicza

Lwów, 4 grudnia.

Z honorami **wojskowymi odprowadzono wczoraj na cmentarz zwłoki** artysty - malarza, **weterana powstania 1863 r., ś. p. Ludomira Benedyktowicza.** Pochód żałobny prowadzony **przez liczne grono duchowieństwa, wyruszył z kaplicy** szpitala wojskowego. Otwierała go kompanja honorowa piechoty z orkiestrą wojskową. Za rodziną zmarłego postępowali **wojew. Garapich,** gen. **Sikorski,** garstka towarzyszy broni z r. 1863, oraz liczne grono rodaków. Przed bramą cmentarną odegrała orkiestra marsz żałobny Chopina. Po odśpiewaniu psalmów żałobnych oddano zasłużonemu żołnierzowi honory wojskowe i złożono na mogile liczne wieńce.

—oo—

## Uroczyste odsłonięcie pomnika poległych.

**Warszawa**, 3. 12. (PAT.) Dzisiaj o godzinie 10 rano odbyła się w katedrze św. Jana uroczystość **odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych w wojnie 1914 — 1920.** O godzinie 10.15 przybył do katedry **Pan Prezydent Rzeczypospolitej ze świtą.** W presbiterjum zgromadzili się marszałkowie Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, miasta wojskowości i t. d. Nabożeństwo żałobne ku czci poległych odprawił **ks. kardynał Kakowski,** poczem nastąpiło **odsłonięcie pomnika i jego poświęcenie.** — Pomnik stanowi kapliczkę, wzorowaną na przydrożnych kapliczkach wiejskich. Wewnątrz, w oszklonej srebrnej szkatułce znajdują się **dwie ampułki z garstkami ziemi z pobojowisk polskich i z pobojowiska pod Verdun, gdzie padło również wielu Polaków.**

—oo—

### SYNDYKAT DZIENNIKARZY ŻYDOWSKICH.

**Warszawa**, 3. 12. (AW.) Wicepremjer **Bartel** przyjął **wczoraj** dziennikarzy żydowskich w Warszawie, którzy zawiadomili go o **utworzeniu Syndykatu żydowskiego** oraz przedstawili postulaty i potrzeby prasy żydowskiej. P. Bartel w odpowiedzi oświadczył, że jego stosunek do prasy jest objektywny o ile traktuje ona przejawy **życia politycznego z konieczną powagą.**

# Nacjonaliści niemieccy marjonetkami w ręku bolszewików.

## Sensacyjne plany zgniecenia Polski.

**Wiedeń.** (Tel. wł.).— Wielką sensację wzbudziły w prasie tutejszej sensacyjne rewelacje znanego publicysty Arnolda **Rechberga**, ogłoszone w „N. Wiener Journal'u". Rewelacje te odbiły się głośnem echem w całej prasie europejskiej. Rechberg utrzymuje, że **ma w ręku niezbite dowody, wyjaśniające sojusz pomiedzy skrajną prawicą niemiecką (Rechtsradikale) a Rosją sowiecką w celu wywołania wojny przeciwko Polsce i Francji. (pamiętniki Mahraun'a).** Sowiety rzekomo, snują nadal szatańskie plany zbolszewizowania Europy.

Próba wywołania światowej rewolucji w 1919 r. załamała się w Niemczech dzięki istnieniu tam dośiadczonej i zaprawionej w bojach warstwie oficerskiej. **Entencie udało się z Polski stworzyć wał ochronny, który ujawnił dużą odporność w 1920 r.**

Bolszewicy wysnuli pewną naukę z wypadków 1919 i 1920 r. i doszli do wniosku, że **nie uda im się Niemiec wprost przez komunistyczne organizacje zbolszewizować. Postanowili sobie:**

**a) niemiecką warstwę oficerską z dawnej armji usunąć;**

**b) niemieckie partie środka włącznie z socjalną demokracją wytępić i**

**c) polski wał ochronny rozerwać.**

Wszystko to ma być zrobione rękoma skrajnej prawicy niemieckiej, która winna otrzymać dyktaturę, wywołać wojnę z **Polską i Francją. Wojna zdoła wytępić elementy pozytywne a oporne bolszewizmowi.** Bolszewizm założy swe panowanie przynajmniej do Elby, t. j. w spustoszonej przez wojnę Polsce i wschodnich prowincjach Niemiec. Pokryci od Zachodu — **bolszewicy będą mieli wolną rękę w Azji.**

**Rechberg twierdzi, że niemieccy ultra prawicowcy są marjonetkami w ręku przywódców sowieckich.**

### ŚLEDZTWO PRZECIW KS. WIŚNIEWSKIEMU.

**Warszawa, (Tel. wł.)** Prokuratorja wdrożyła dochodzenia przeciw **ks. Wiśniewskiemu**, który na kazaniu wzywał, do przeszkodzenia odczytowi biskupa **Hodura**. Ks. Wiśniewskiego pociągnięto do odpowiedzialności za **podżeganie**. Pod wpływem kazań ks. W. dokonano napadu na biskupa Hodura.

### MOCNA TENDENCJA DLA CUKRU POLSKIEGO.

**Lwów, 4 grudnia.** Na rynku angielskim panuje w dalszym ciągu mocna tendencja na cukier polski. Ceny jego według londyńskich notowań w Londynie: kryształ polski 18 dol. za tonnę fob (franco pokład) Gdańsk na listopad i grudzień. Transakcje na terminy późniejsze wykazywały jeszcze wyższe ceny.

# Liga Narodów pracuje nad zapobieganiom wojnom.

**Genewa.** 3. 12. (PAT.) Na posiedzeniu popołudniowem komitet Rady Ligi rozpatrywał punkt 4 konkluzji De Brouckere'a, proponujący **przygotowanie zawczasu listy ekspertów cywilnych i wojskowych, którzy byliby do dyspozycji Ligi, w celu przeprowadzenia badań na zagrożonym wojną terenie.** Propozycja ta stoi w związku z trybem akcji zapobiegawczej, przewidzianej w art. 11, wedle którego **Liga ma obowiązek w razie groźby wojny zastosowania środków w celu przeszkodzenia jej.**

Propozycja De Brouckere'a ma na celu przeprowadzenie przygotowań w celu umożliwienia szybkiej interwencji zapobiegawczej. Komitet zdecydował, że rządy przygotowują takie listy zawczasu, lecz pozostawią je u siebie do **chwili zażądania ich przez Radę Ligi.**

# Liga Narodów udzieli pomocy finansowej państwom napadniętym.

**Genewa.** 3. 12. (PAT.) Komitet **Rady Ligi** Narodów wypowiedział się zasadniczo **za propozycją finlandzką**, sugerującą zorganizowanie przez Ligę Narodów w formie pożyczki międzynarodowej pomocy finansowej przewidzianej w pakcie, **na rzecz państwa, które się stało ofiarą niesprawiedliwej napaści.** Propozycja domaga się przytem, aby pomoc ta mogła być udzielona niezwłocznie. Komitet postanowił odesłać ten wniosek do rozpatrzenia organizacji finansowej Ligi, prosząc również o ustalenie i rozpatrzenie całokształtu planu pomocy finansowej, którąby mogła być udzielona państwu napadniętemu.

# Sygnały alarmowe.

## Bezrobocie wzrasta.

**Warszawa.** (Tel. wł.). **Liczba bezrobotnych wzrosła w ostatnim tygodniu o 3981 osób**, z tego w przemyśle metalowym o 243, w przemyśle budowlanym o 601. — **Największą ilość bezrobotnych wykazują Łódź i Górny Śląsk.**

# Niepokojący wzrost kosztów żywności.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa, 3 grudnia.** **Komisja do badania zmian kosztów utrzymania** na posiedzeniu w dniu 2 grudnia b. r. ustaliła, że koszta utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 30 listopada b. r. w porównaniu z okresem od 16 do 31 października b. r. **wzrosły o 2.59 procent. Wzrost kosztów żywności wynosi 5.56.**

—oo—

# Zerwanie koalicji rządowej w Niemczech.

**Berlin.** 3. 12. (PAT.) W Reichstagu odbyło się dzisiaj trzecie czytanie projektu rządowego ustawy cenzurowej o zwalczaniu lektury brukowej i pornograficznej. **Podjęta przez komunistów i socjalistów próba usunięcia projektu** z porządku obrad dzisiejszego posiedzenia **nie powiodła się.** Debatę generalną nad ustawą poprzedziła ostra utarczka słowna między opozycją socjalistyczno-komunistyczną a prezydjum. W głosowaniu ostatecznem **projekt rządowy przeszedł większością 250 głosów przeciw 158.** Na ławach posłów opozycyjnych i na galerji rozległy się okrzyki oburzenia i protesty. Reichstag odroczył się do d. 9 grudnia b. r. Głosowanie to stanowi niejako przypieczętowanie faktu, **iż koalicja partji środka ze socjalnymi-demokratami została zerwana.**

# Związek zawodowy rzezaków rytualnych oddał się pod opiekę P. P. S.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Od dłuższego czasu w kołach chasydów żydowskich Warszawy panuje wzburzenie wywołane oświadczeniem rabinów, że przy uboju bydła i drobiu, dokonywanym przez rytualnych rzezaków, **nie są zachowywane wskazane przez talmud przepisy, a więc mięso spożywane przez ludność żydowską nie jest koszerne. Chasydzi poczęli sprowadzać mięso koszerne z prowincji, chcąc się uchronić przed mięsem treinem sprzedawanym w stolicy.** Rzezacy żydowscy, którzy są właściwie **napół duchownymi**, i zawód swój mają uprawiać jedynie po złożeniu właściwego egzaminu talmudycznego w rabinacie, byli dotychczas samodzielnymi przedsiębiorcami i zarabiali ogromne sumy. Wobec bojkotu ludności interesy ich obecnie mocno się popsuły. Położenie ich jednak pogorszyło się od chwili, gdy całą sprawą zajęła się gmina żydowska w Warszawie. — Gmina bowiem uchwaliła ująć w swe ręce rytualny ubój bydła i drobiu. Rzezacy którzy byli dotychczaś samodzielnymi przedsiębiorcami mieli według postanowień gminy zostać **pracownikami gminnej rzeźni rytualnej.**

Takie rozwiązanie sprawy nie przemówiło do przekonania ortodoksom. Na zebraniu u rabina **Perlmuttera** ortodoksi wypowiedzieli się stanowczo przeciwko tej inowacji. Rzezacy zebrali się na naradę w sprawie wytworzonej sytuacji. Na naradzie tej postanowiono utworzyć **zawodowy związek rzezaków**, dla należytej obrony praw członków i właściwego zabezpieczenia ich przy zawieraniu umowy z Gminą Żydowską. W dalszym ciągu narad **postanowiono nowopowstający Związek oddać pod opiekę P. P. S.**

### NA MARGINESIE.

# Intrygi „Syreny Północy".

**Lwów, 4 grudnia.** **Że Katarzyna** za życia była genjalną **intrygantką**, wiemy to doskonale, gdyż skutki jej sztuki niewieściej **przez sto lat z górą** wylazły nam bokami.

Niktby jednak nie **spodziewał się, że nawet po śmierci będzie nam piętała figle.**

A przecież tak się stało!

Oto nieoczekiwanie pojawiła się... czy zgadniecie gdzie?... **w komisji budżetowej** oświaty i odrazu nawarzyła gorzkiego piwa, które znowu wypije Sejm nota bene.

Prawda, że winien także i poseł **Prager, poczwórny abstynent**, którego fantom przebiegłej carycy wprawił w taki trans krasomówczy, **że wyrznął** „polskiej sprawiedliwości" zacną rekolekcję, zacząwszy od pomnika wileńskiego, a skończywszy na rewolucji majowej.

— **Spojrzyjcie!** — wołał rozsierdzony poseł. — Oto ten, który odsłaniał **imperatrycę**, naszą Temidę **ubiera** w bawełniane „reformy" i w druciany kaftan kagańcowy, z subtelnej bogini czyniąc impertynencką **Kaśkę Karjatydę!**

Daremnie bronił się minister, że **nigdy** nikogo nie odsłaniał, tembardziej nie odkrywał żadnej Katarzyny, a **kaftan kagańcowy jest raczej sznurówką, która wprawdzie nieco uciska** i tamuje szeroki oddech, lecz za to obdarzy **zbyt jurną Prasę wdziękiem i pięknym rysunkiem talji;** nie pomogły usprawiedliwienia.

Okazuje się zatem, że nie wszystkie odkrycia przynoszą rozgłos i sławę, owszem niektóre z nich sprowadzają mnóstwo kłopotów. Zwłaszcza **przed odsłanianiem Katarzyny** usilnie **przestrzegamy**, gdyż ta **spryciarka każdego Potiomkina wystrychnęła na dudka.**

### ZJAZD PREZESÓW OKRĘGOWYCH URZĘDÓW ZIEMSKICH.

**Warszawa.** (Tel. wł.) **Dnia 3 i 4 grudnia** b. r. odbędzie się w Min. **Reform** Rolnych zjazd prezesów okręgowych urzędów **ziemskich.**

**Celem** zjazdu jest uzgodnienie szeregu **spraw bieżących oraz omówienie zamierzeń ustawodawczych** w związku z ostatecznem wydaniem **przepisów wykonawczych** do ustawy o **reformie** rolnej z dnia 28 grudnia roku zeszłego.

—o—

# Z kraju.

✕ **Na emeryturę.** B. wiceminister spraw wewn. Olpiński, zwolniony ze służby państwowej po przewrocie majowym, został obecnie przeniesiony na **emeryturę.**

— **Z karty żałobnej.** W **Niewosku** zmarł w 86 r. życia **Władysław** Krainski, b. prezes Towarz. Kredyt. Ziemskiego we Lwowie. Eksportacja zwłok z Niewoska do Dydni odbędzie się 4 bm.

### CENTRALA PROPAGANDY KOMUNISTYCZNEJ WE WIEDNIU.

**Ryga, (Tel. wł.)**

Z Moskwy donoszą: Władze sowieckie mianowały b. radcę poselstwa sowieckiego w Paryżu Goldberga-Wolina, odwołan.go w swoim czasie z Francji na żądanie władz francuskich wskutek udowodnionych mu stosunków z komunistami francuskimi, na stanowisko korespondenta sowieckiej ajencji telegraficznej „Tass" w Wiedniu. Pod płaszczykiem tej nominacji stanie Wolin na czele centralnego biura propagandy komunistycznej w Wiedniu.

—oo—

### CIEKAWY PROCES W BERLINIE.

**Berlin, (Tel. wł.)**

Dziś przed sądem w Moabicie rozpoczął się przy olbrzymim natłoku publiczności proces przeciwko bandycie Spruchowi, który swego czasu w biały dzień obrabował sklep jubilerski na jednej z głównych ulic Berlina. W więzieniu Spruch pisał pamiętnik i jak p dał obecnie podczas rozprawy miał zamiar wysłać swój pamiętn k jako eksponat na wystawę policyjną.





## Zcentralizowanie organizacji lokatorów i sublokatorów w Polsce.

**Warszawa,** (Tel. wł.).

Daleko idące uchwały ostatniego zjazdu właścicieli nieruchomości i rozpoczęta przez nich akcja na rzecz skasowania ustawy o ochronie lokatorów, wywołały wielkie poruszenie w organizacjach lokatorskich i sublokatorskich w kraju oraz dążenie z ich strony do połączenia wszystkich rozproszonych i współzawodniczących pomiędzy sobą zrzeszeń w jeden powszechny związek, obejmujący całą Polskę. Przed paru dniami odbyła się właśnie w tej sprawie konferencja przedstawicieli „Rady Zrzeszeń", „Centrali Zrzeszeń", „Centralnego Związku", „Powszechnego Związku lokatorów i sublokatorów" (ten ostatni, jak mylnie donoszono, nie jest wcale zlikwidowany) oraz „Stołecznego Związku", która wyłoniła z siebie Tymczasową Komisję Porozumiewawczą Zrzeszeń lokatorów i sublokatorów i poleciła jej imieniem wspomnianych wyżej organizacji przeprowadzić akcję celem zogniskowania ich w jednym związku. Komisja porozumiewawcza otrzymała od wszystkich reprezentowanych na konferencji zrzeszeń mandat na występowanie na zewnątrz w ich imieniu i na zwołanie w najbliższym czasie w Warszawie ogólnopolskiego zjazdu organizacji lokatorskich i sublokatorskich.

Po spełnieniu tego zadania Zjazd rozpatrzy i uzgodni dezyderaty lokatorów i sublokatorów wszystkich miast polskich. a wybrana przez zjazd delegacja ma przedstawić je rządowi.

—oo—

## Pierwsza fabryka silników lotniczych w Polsce.

**Warszawa, 3. grudnia.**

**W fabryce silników lotniczych na Okęciu, która przeszła niedawno na własność zakładów czeskich Skody w Pilznie wre obecnie gorączkowa praca celem przystosowania fabryki do produkcji motorów lotniczych, która ma się rozpocząć w połowie przyszłego roku. Budowa zakładów francusko-polskich rozpoczęta była jak wiadomo, przed 6-ciu laty i wskutek braku kapitałów nie mogła być dokończona. Wykupiwszy większość akcyj zakłady Skoda zobowiązały się doprowadzić fabrykę do stanu zapewniającego normalną produkcję i przyjęły na siebie wszelkie zobowiązania dawnej spółki wobec M. S. Wojsk. i osób prywatnych.**

**Nowy zarząd fabryki deleguje w najbliższym czasie grono inżynierów i mechaników do Pilzna celem odbycia kilkomiesięcznej praktyki w zakresie budowy silników Po powrocie ich z Pilzna fabryka zostanie uruchomiona, co uniezależni zupełnie nasz przemysł lotniczy od zagranicy.**



### Na platformie niepartyjnej.

**Lwów, 4. grudnia.**

Ze związku Obrońców m. Lwowa otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Z uwagi na to, że w miejscowej prasie lwowskiej i w wielu innych dziennikach pojawiły się notatki oświetlające tendencyjnie i niezgodnie z prawdą przebieg i wynik ostatniego Walnego Zgromadzenia Z. O. L. podpisani członkowie nowo wybranego prezydjum Z. O. L. stwierdzają, że **wynik wyborów nie może oznaczać i nie oznacza zwycięstwa niepiłsudczyków nad piłsudczykami ani też żywiołów prawicowych względnie umiarkowanych nad elementami lewicowemi, ponieważ wybory nie odbywały się zgoła na tle przeciwieństw politycznych i walk partyjnych ale na podstawie pewnych różnic w poglądach o charakterze wewnętrzno związkowym i personalnym.**

**O wyłącznej słuszności powyższego stanu rzeczy świadczy dobitnie ta okoliczność, że tak wśród wybranych członków Zarządu, jakoteż na liście która nie uzyskała większości w głosowaniu, znajdują się nazwiska osób należących po za Związkiem Obrońców Lwowa, do wszystkich poważnych ugrupowań politycznych.**

Następują podpisy członków nowego Zarządu.

—o—

### KRAJOWY ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH.

**Warszawa, (Tel. wł.)**

Dnia 12 i 13. b. m. odbędzie się tu krajowy zjazd inspektorów szkolnych (a nie we Lwowie, jak pierwotnie zamieszczono.)

### Nadesłane.



Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 5. 12. 1926

HALINA GÓRSKA.

## Niezwykła przygoda stryja.

(Ciąg dalszy).

Nie wspominam już wcale o ciotecznym bracie mego ojca, który zapisał się do kościoła pierwszych chrześcjan i postanowił rozdać cały majątek biednym. Nie pomogły perswazje rodziny i byłby go rozdał do grosza, gdyby go tylko kiedykolwiek posiadał. Ciekawą jest również i specjalnie dla naszej rodziny charakterystyczną rzeczą, że wszyscy młodzi chłopcy do lat 14 marzą u nas o dalekich i pełnych niebezpieczeństw podróżach, o walkach z czerwonoskórymi i o polowaniu na lwy i tygrysy.

Teraz już gorące przywiązanie całej rodziny do mego stryja, jest chyba dla was rzeczą zrozumiałą. Poprostu każdy z nas widział w nim to, czym mógłby zostać, gdyby życie nie zgasiło jego awanturniczych lub romantycznych popędów... Czy stryj mój odwzajemniał rodzinie jej przywiązanie? Trudno jest to pytanie rozstrzygnąć. Jako jedyny bowiem przemawiający za tem argument, mogłaby służyć regularność jego odwiedzin. Z drugiej jednak strony, prawdą jest i to, że stryj mój przyrzekł dziadkowi, gdy ten umierając wezwał go do siebie, iż nie zerwie nigdy węzłów łączących go z krajem i krewnymi, być więc może, że w ten sposób rozumiał spełnianie swego zobowiązania. Potem bowiem podczas swego pobytu u nas nie ujawniał on nigdy żadnego zainteresowania ani nami, ani naszemi sprawami. Nie odczuwał on również potrzeby podzielania się z nami wrażeniami swego niezwykłego życia i na wszystkie nasze pytania odpowiadał wyliczeniem suchych faktów, tak, że była to raczej telegraficznym stylem skreślona kronika, niż ciągle, obrazujące jego przeżycia opowiadanie. Przytem i to czynił niechętnie i niemal opryskliwie. Niemniej przeto, już sam widok jego wyniosłej postaci, orlej twarzy i nieodstępnej fajeczki, działa na nas dziwnie ożywczo i podniecająco. Moja ciotka zaczynała zastanawiać się, czy osoba w średnim wieku i (jakby się tu oględnie wyrazić?) dobrze, ale to bardzo dobrze zbudowana, może wstąpić do szkoły dramatycznej? Mój kuzyn doktór, mówił wiele o ciężkich jak kajdany pętach, które nakładają na lekarza pragnącego się poświęcić sprawie najnieszczęśliwszych, obowiązki względem rodziny. Mój wuj rozmyślał z goryczą o filisterstwie swego ojca, który nie pozwolił mu zostać męczennikiem za sprawę, a jego żona malowała sobie na mocno czerwony kolor obydwa policzki, wkładała papieros w usta, zakładała nogę na nogę i spoglądała z tak drapieżnym uśmiechem na stryjecznego brata mego ojca (z kościoła pierwszych chrześcjan), że biedak, aż przytomność tracił ze wstydu i strachu. We wszystkich zaś gospodarstwach wychodziło bardzo dużo chleba, gdyż chłopcy kradli go i suszyli na mogące się przydać na okręcie — suchary... To też z chwilą jego wyjazdu stawało się w domu tak jakoś szaro, smutno i nudno, jakgdyby po długim święcie następował dzień powszedni. Szczególnie silnie odczuwałyśmy to my, dzieci. Zresztą, być może, działo się to dlatego, że my jedynie cieszyłyśmy się jego względami. Nie to żeby się z nami bawił. Ale od czasu do czasu uśmiechał się do nas, pozwalał nam oglądać swoje ciekawe zbiory różnych osobliwości i darowywał nam niektóre drobnostki, które nam się podobały, a nawet (o niedostępna dla dorosłych łasko!) wdawał się z nami w rozmowę. Wśród wszystkich jednak dzieci największemi jego względami cieszyłam się ja. Być może zresztą, że było to ambitne urojenie mojej matki. Ponieważ jednak ludzie lubią rzeczy, które im pochlebiają, więc wierzyłam w nie święcie, a wiara ta dawała mi w stosunkach ze stryjem pewną naturalną swobodę, której innym brakowało i za którą stryj mój polubił mnie naprawdę. Był to pewien rodzaj milczącej przyjaźni, która nie tylko rozluźniała się podczas jego nieobecności, ale nawet za każdą jego następną wizytą, zacieśniała się. To też gdy miałam lat 16, moje uprzywilejowane stanowisko nie podlegało dyskusji.

Otóż zdarzyło się pewnego razu, że pozostawszy sama z moim stryjem, postanowiłam ze stanowiska tego skorzystać.

C. d. n.

# Nowa ustawa o opłatach stemplowych.

III.
(Dokończenie).

**Od pełnomocnictw** przypada zasadnicza opłata 3 zł. O ile idzie o pełnomocnictwa do zastąpienia spraw należących w I. instancji **do sądu powiatowego, przemysłowego, kupieckiego lub roziemczego** przy wartości przedmiotu sporu ponad 100 zł. wynosi opłata 1 zł., przy wartości niżej 100 zł. nie przypada żadna opłata.

**Obligi, skrypty dłużne, rewersy podlegają zasadniczej opłacie 0.5%** z dopuszczalnością zniżek i zupełnego zwolnienia.

**Przekazy, czeki i zlecenia wypłaty podlegają na ogół** z wyjątkami opłacie 0.3%, przyczem w razie uchybienia przepisów podwyżka jest 25-krotna.

**Od umów ustanawiających wspólność majątkowa małżeńską** co do majątku istniejącego w dniu zawarcia umowy, jeżeli wartość przewyższa 10.000 zł. wynosi opłata 1% — w innych wypadkach stałą kwotę 10 złotych.

**Pisma, stwierdzające dział majątku wspólnego wolne sa od opłaty stemplowej,** o ile mają za przedmiot dział wspólności wynikłej z dziedziczenia, zapisu lub darowizny albo **podział wspólnoty gruntowej,** podlegający zatwierdzeniu przez władze ziemskie. Pozatem przypada opłata tylko od przydziału nadwyżki a to w nieruchomościach 4% a w ruchomościach 1%.

**Ugody sądowe,** o ile nie powodują przejścia własności nieruchomości lub ciał kopalnianych, są wolne od opłaty stemplowej.

**Punktacje wiążące kontrahentów** podlegają opłacie, jak umowy ostateczne z tem, że opłatę tę potrąca się od opłaty przypadającej od umowy ostatecznej. — **Pisma stwierdzające obowiązek zawarcia umowy w przyszłości tzw. pacta de contrahendo** podlegają opłacie 0.2%. **Pisma stwierdzające otwarcie kredytu wekslowego podpadają opłacie stałej 3 zł.** a w innych wypadkach w wysokości 0.1% od sumy kredytu. natomiast pisma, stwierdzające przyrzeczenie udzielenia pożyczki w kwocie ściśle oznaczonej, tzw. **promesy, nie podlegają opłacie.**

**Pokwitowania z odbioru pieniędzy papierów wartościowych i innych przedmiotów wartości ponad 50 zł. podlegają zasadniczo opłacie 20 gr.,** a jeżeli zawierają zezwolenie na wykreślenie wpisu w księdze gruntowej, przy wartości 100 zł. do 1000 złotych — kwotą stałą 1 zł. a ponad 1000 zł. — kwotą 3 zł.

**Pisma, stwierdzające czynności prawne,** unormowane przez prawo prywatne, a nie wymienione w ustawie, podlegają zasadniczej opłacie **3 zł. przy wartości ponad 1000** zł. **opłacie 1 zł. przy wartości 100 zł. do 1000 zł.,** zaś przy wartości niżej 100 zł. nic należy się żadna opłata.

**Opłata stemplowa od podań, wniesionych do urzędów państwowych wynosi zasadniczo 3 zł.** z licznymi jednak wyjątkami, zwyżkami i zniżkami. Pokwitowanie urzędu z odbioru podania podlega opłacie 20 gr.

Wreszcie podlegają **świadectwa, wydawane przez urzędy państwowe, nie wyłączając sądów i notarjuszów** zasadniczo opłacie w wysokości 3 **zł.** I tu są liczne wyjątki zwyżkowe i zniżkowe, z których przytaczamy **przykładowo:** wyciągi z metryk wydane przez urzędy niepaństwowe podlegają opłacie 1 zł., takiej samej opłacie od stronicy podpadają wypisy z aktów notarjalnych i dokumentów urzędowych oraz wyciągi i poświadczenia dokonane przez urzędy państwowe; poświadczenia zgodności z pierwopisem wydanem przez notarjuszów podlegają opłacie 20 gr. od stronicy **a** dokonane przez urząd państwowy 50 gr. od stronicy; **poświadczenie własnoręczności podpisu lub znaku ręcznego dokonane przez notarjusza nie podlega żadnej opłacie zaś takie same poświadczenie przez urząd państwowy wymaga stempla na 1 zł. od podpisu.**



# O czem mówią w Londynie.

**Tragedja słynnego chirurga Dr. Wassie. — Najtańsze źródło starożytności — Polowanie na małpy. — Gorszące sceny na giełdzie.**

**Londyn, w grudniu.**

Ostatnią senzacją Londynu była tragiczna śmierć znanego chirurga Dr. Henry Wassie. Dr. Wassie który był sportowcem, uległ przykremu wypadkowi automobilowemu i skutkiem tego musiano mu zoperować głowe,

Wprawdzie pacjent odzyskał dawne zdrowie, lecz popadł w ciężką neurastencję, która czyniła szalone postępy.

Przed kilku dniami dr. Wassie usiłował, w przystępie szału, zastrzelić swoją żonę, która ledwie uszła z jego rąk. W dwa dni później znaleziono go martwego z przestrzeloną skronią.

W liście pozostawionym do żony dr. Wassie tłómaczy swój występek tem, że w „obawie zamordowania jej do czego go coś zmusza, sam postanowił odejść w zaświaty".

*

Namiętni-zbieracze starożytności, wiedzą doskonale iż każdego piątku rankiem — gdyż wtedy zjeżdżają się handlarze z prowincji, — można nabyć na Caledionan Market za śmiesznie małą cenę nieraz bardzo wartościowe rzeczy. I tak ostatnio bronzowa statuetka Budhy, oszacowana na pięćset lat wieku została sprzedana za szylinga, list księcia Wellingtona za trzy pensy, rzymska lampa za szylinga, chiński młynek modlitewny za sześć pensów.

*

W okolicy dworca Paddington ciekawe onegdaj odbyło się polowanie. Oto na podwórzu pewnego domu stały mocne klatki, w których nocowało trzynaście tresowanych małp, występywały one zawsze wieczorem ze swoimi sztukami przy jazzie w kawiarni „Star". W jedną noc wtargnęli złodzieje na to podwórze i w ciemnościach sądząc, że to klatki z drobiem, pootwierali kłódki wytrychami. Momentalnie małpy ucieszone wyleciały z wielkiem piskiem z więzienia i przez otwartą bramę uciekły w kierunku oświetlonego dworca. Momentalnie powstał popłoch pomiędzy publicznością, trzy panie zemdlały przerażone ich widokiem. Zanim zdołano zająć się złapaniem sprytnych czworonogich, już niektóre porozbijały witryny i łasowały czekoladę i owoce, inne po rynnach czmychnęły na dach i swojem futrem ładnie powycierały kominy. Sprowadzona straż pożarne zdołała dopiero po kilku godzinach rozweselone małpy ująć, które nie długo cieszyły się wolnością.

*

W ubiegły piątek na giełdzie londyńskiej rozegrały się gorszące sceny, a powodem ich było zarytanie Sir Charla Pulley'a: „Kto będzie pracował w sobotę". Na to odezwały się ze wszystkich stron syki, gwizdy i poprostu wycia mające być protestem przeciw naruszeniu świętych praw soboty. Pulley ogłosił w „Daily Express" artykuł w którym omawia możność funkcjonowania giełdy w sobotę, twierdząc, że w tym dniu też dużo pomyślnych można załatwić interesów i że we wszystkich krajach Europy pracują. Starzy giełdziarze chcą w sobotę grać golfa, młodzi zaś pracować, i stąd wyniknął zatarg, który na szczęście skończył się tylko niesamowitym krzykiem. **Prasa oczekuje z zaciekawieniem rozwiązania tej kwestji.**



—oo—

Odbitka „Kurjera Lwowskiego" z 5. 12. 26

# „Braterstwo ludów".

**(Rzecz o dziele nieświadomości).**

Napisała Marja Jehanne Wielopolska.

**Lwów, 4 grudnia.**

Świetnej artystki „Kryjaków" nie znam osobiście, a jednak wstydzę się jej bardzo — za siebie i za moje miasto. Jakto? Ktoś piękną, dobrą książkę poświęca Lwowu, książka ta od szeregu miesięcy jest w handlu księgarskim i cicho o niej we Lwowie? Mogą ją przemilczeć gdzie indziej, ale nam przecież nie wolno! Nie wolno nie podziękować pisarce polskiej za daninę jej talentu i serca, którą w pięknej pokorze składa naszemu grodowi o którym z entuzjazmem mówi, że „było świadomości polskiej, najczulszej, najbystrzejszej, niestrudzonej wykładnikiem żywym, które tą nieusypiającą świadomość narodową — rzecz bywało śmieszną w opinji, rzecz bywało groźną dla pasibrzuchów, rzecz bywało śmiertelną i niewygodną — niosło przed nasze oczy przykładem zbiorowym, czynem, wyrzutem i zewem naprzemian, aż się ucieleśniło, aż ją rzuciło płonąca na szalę europejskiej, tępej dyplomacji".

Tak trafnie, jasno i pięknie osądza nasz Lwów Wielopolska a wzamian za to, spotyka ją od nas milczenie. Naprawdę wstyd mi jako oficerowi i publicyście lwowskiemu, że nikt jej dotąd nie podziękował, nikt nie zdobył się na jakąś bodaj wzmiankę, podczas kiedy o najmarniejszem sztuczydle podle granem i przeciętnym kabotynie scenicznym wypisuje się fejletony! Późno otrzymałem tę książkę, ale zawsze wcześnie, by o niej napisać, powiedzieć komu należy, że taka rzecz się ukazała i że przeczytać się ją powinno.

Całość jest jakby antyfona na cześć trudu żołnierskiego, na cześć krwi tak szczodrze wylanej na licznych pobojowiskach świata, na cześć ofiar ludzkich, zwierząt i przyrody niszczonych ręką wojny. Każdy obraz zaczyna się inwokacją na sen spokojny tych wszystkich, których zmiotła największa w dziejach świata zawierucha wojenna, w łunach której jednak narodziła się nowa, potężna Polska. Z siłą i niepospolitą czasem plastyką daje nam autorka szereg ślicznych opowiadań, wśród których są prawdziwe perły błyskawicznych skrótów, zawierających w sobie jednak całą pełnię zdarzenia, odczutą współczującem sercem poetki, oddaną z maestrją świetnej artystki. O ileż więcej mówią one, niż rozwlekłe, przeciętne, aż szablonowe już opowiadania wojenne, w których fabuła jest mniej więcej zawsze tasama, ciekawa może i wszystkim nam bliska, ale podana często w formie nie zbyt ciekawej. Opowiadania te to jak błysk padającego pocisku, jak huk strzału wśród czujnej nocy, jak okrzyk szturmowy lub jak jęk trafionego w serce. W jednym takim momencie dzieje się więcej, niż to zrozumieć może ten, kto nie miał szczęścia być żołnierzem. My tu we Lwowie prawie wszyscy to rozumiemy, boć każdy prawie był żołnierzem, nie wyłączając kobiet i dzieci i dlatego tak dobrze zrozumieć potrafimy książkę Twoją, Dobra Pani. Gdybyś była z nami w pamiętnych owych dniach, sądząc po tej książce, byłabyś na pewno jedną z tych, których historja naszych walk niegdy nie zapomni. Wielki Twój artyzm i niepospolity kunszt pisarski, który piętno swe kładzie na każdem Twem słowie, w tej właśnie książce ma walor specjalny, bo pieczętuje się krwią, dla której tyle masz zrozumienia, szacunku i serca, iż sama jakbyś ją krwią pisała. A ponoś najszlachetniejszym, najtrwalszym atramentem, którym się pisze rzeczy nieprzemijające, jest krew.

Ponownie przerzucam kartki „Braterstwa ludów", szukam dawniejszej autorki „Pani El", „Fauness", „Synogarlic" czy „Lichtarzy św. Agnieszki" i prócz czarodziejstwa słowa, nie znachodzę nic coby ją przypominało. To jest nowa struna Twej niecodziennej twórczości, zaczęta może w „Kryjakach", lecz tu rozbrzmiała tak silnym akordem nowego uczucia, iż oprzeć mu się nie podobna. Znajdą się tu tacy we Lwowie, którzy to odczują, zrozumieją i książkę Twą pokochają. I To będzie najlepsza podzięka za dedykację.

**Artur Schroeder.**

—o—

# Z kobierca ślubnego do... więzienia.

**Pan młody aresztowany za dwukrotny mord rabunkowy popełniony na kupcu Krausie w Turce i proboszczu Niewodowskim we Wrocance.**

**Lwów, 4 grudnia.**

W nocy na 13 listopada b. r. jak już donieśliśmy we Wrocance pow. Krosno zamordowany został **ks. proboszcz Niewodowski.**

Dwaj bandyci w szoferskich okularach uzbrojeni w rewolwery wtargnęli do domu, w którym mieszkał ks. proboszcz i wówczas **jeden ze sprawców wystrzałem rewolwerowym pozbawił go życia.** — Sprawcy zrabowali nieznaną bliżej ilość srebrnych koron austrjackich oraz rozmaite przedmioty, poczem zalali pokój wodą celem zatarcia jakichkolwiek śladów swej zbrodni.

Policja wdrożyła wówczas dochodzenia, wszelkie jednak wysiłki zmierzające do wykrycia morderców rozbijały się o brak jakichkolwiek poszlak.

W międzyczasie wypłynęła podobna sprawa w powiecie turczańskim. Tam zamordowany został wystrzałem rewolweru w głowę — kupiec Baruch Kraus, również w celach rabunkowych.

W dwa dni po odnalezieniu zwłok krążył po Turce jakiś osobnik i proponował różnym ludziom **sprzedaż rewolweru.** Dowiedziała się o nim policja, w chwili jednak gdy miano go przytrzymać, **osobnik ów zbiegł.**

W tym czasie we wsi Łężany, pow. Krosno, mieiski **Jakób Reczkowski, żenił się z córką jednego z** tamtejszych gospodarzy. Nikt nic bliższego nie był w stanie podać o jego przeszłości.

W dniu ślubu gruchnęła wieść po Łężanach, że **Reczkowski jest mordercą owego żyda.** Dowiedziała się o tem policja i w chwili, gdy Raczkowski wychodził z orszakiem weselnym z cerkwi **aresztowano go.**

W Turce agnoskowano Reczkowskiego jako tego, **który usiłował** sprzedać rewolwer.

Policja w jednej chwili stanęła na twardym gruncie.

Systematyczne śledztwo, przeprowadzone z całą drobiazgowością da **ło nadspodziewane rezultaty, albowiem** już w kilka dni po aresztowaniu Reczkowskiego, zdołano **ustalić iż on był faktycznym mordercą Krausa, a poza tem przypadek wyjawił, iż Reczkowski brał czynny udział w morderstwie dokonanem we Wrocance na osobie ks. proboszcza Niewodowskiego.**

Reczkowski w pierwszej chwili uporczywie wypierał się winy, przy ciśnięty jednak do muru wobec jaskrawych dowodów winy **przyznał się do zarzuconych mu zbrodni i wydał wspólnika Władysława Kluka z Wrocanki.**

Jednocześnie przyznał się Reczkowski do ośmnastu **włamań.**

**Obu morderców odstawiono do więzienia w Krośnie.**

---

## Z sali sądowej.

# Na powojennem żerowisku.

**Dr. Arnold przed sądem.**

**Lwów, 4 grudnia.**

W dniu wczorajszym ostatecznie **ukończono przesłuchiwanie oskarżonego.**

Otwarto następnie **postępowanie dowodowe** i przesłuchano pierwszą serję świadków.

Z zeznań świadków tych wynika, że **postępowanie p. Arnolda nie było** jednak najuczciwsze — co prawda **zapłacił im wszelkie szkody, ale uczynił to pod presją strachu przed odpowiedzialnością karną** — już w okresie dochodzeń sądowych.

Pierwszy zeznawał kupiec **Mikołaj Olech** z ul. Mikolaja, który twierdzi, że w swoim czasie zamówił u dra Arnolda **większą ilość cukru** na który **dał zadatek.** Cukru jednak nie otrzymał a zadatek został zdewaluowany. — To samo zeznał Mieczysław **Pastylski** zastępca firmy **Mrówka**, oraz adwokat dr. Körner, zastępca prawny kupca z Kongresówki p. **Glisyńskiego.** Ponadto świadkowie ci zeznali, że dr. Arnold **zwodził ich obietnicami i przyrzeczeniami tak długo jak długo zadatki** ich przedstawiały jakaś wartość, a po zdewaluowaniu ich z wrodzonym sobie tupetem odprawił ich z kwitkiem. Uważali oni swe pieniądze za stracone, gdy w tem już w okresie śledztwa **dr. Arnold wyrównał szkodę.**

Dalszy ciąg rozprawy dziś.

---

## Z sądu wojskowego.

# Lot okrężny Stanisławów-Gdańsk-Kryminał.

**Lwów, 4 grudnia.**

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym karnym wojskowym przy ul. Zamarstynowskiej rozpoczęła się rozprawa przeciw **kapitanowi admin. Leopoldowi Semkowiczowi,** przydzielonemu do kierownictwa Rej. Int. w Stanisławowie, oskarżonemu **o dezercję i sprzeniewierzenie.**

Kpt. Semkowicz pozostaje w areszcie śledczym.

Obwiniony w czerwcu 1919 r. zgłosił się do służby we wojsku i przydzielony został do Baonu Wojsk. Wart. i Etap. we Lwowie **gdzie powierzono mu funkcje oficera prowiantowego.**

Następnie taką samą funkcję pełnił on w innych oddziałach do lutego 1923 r., **poczem przeniesiony został do więzienia karnego w Stanisławowie na stanowisko płatnika.** Funkcję tą pełnił kpt S. do 6 lutego 1926, poczem oddał agendy płatnika kpt. Lipschützowi, sam zaś odszedł do kierownictwa Rejonu int. w Stanisławowie.

W lipcu b. r. w czasie gdy mjr. Int. Malczewski przeprowadzał kontrolę intendencką w Stanisławowie i miał przeprowadzić kontrolę w więzieniu karnem w Stanisławowie, Kpt **Goertz,** kierownik warsztatów w więz. kar. w Stanisławowie **przypadkowo odkrył niedokładności kasowe popełnione przez kpt Semkowicza, które urosły następnie do rozmiarów sprzeniewierzenia.**

W szczególności stwierdzono, że obwiniony w grudniu 1924 sprzeniewierzył dochód z warsztatów w kwocie 1.195 zł., którą to kwotę **odprowadzić miał do Izby Skarbowej.** Następnie sprzeniewierzył on 3.583 zł. Gdy obwinionemu przedstawiono sprawę, **przyznał on, że kwoty te zatrzymał dla siebie i prosił o kilkudniową zwłokę celem wystarania się o pieniądze.** Uzyskał on urlop od kierownika Rejonu Int. **mjra Mossinga** i wyjechał ze Stanisławowa. Po upływie urlopu obwiniony nie zgłosił **się do służby, lecz jak** stwierdzono **wyjechał aeroplanem do Gdańska.** Dopiero gdy rozesłano listy gończe i wdrożono postępowanie ekstradycyjne kpt Semkowicz przybył do Lwowa i zgłosił się u prokuratora wojskowego przy W. S. O. Tymczasem wdrożone dochodzenia **wykazały brak dalszych kwot przywłaszczonych przez obwinionego.**

Kapitana S, **osadzono we więzieniu i wczoraj rozpoczęła się rozprawa.** Obwiniony broni się tem, że dwukrotnie z kasy w której przechowywał pieniądze skradziono mu **poważne kwoty.** Raz 4.000. drugi raz 5.000.

**Wyrok zapadnie dziś.**

Oskarża prokurator mjr dr. **Schlaifenberg,** przewodniczy pułkownik **Łukowski,** szef sądu, broni adw. dr. **Proch.**

---

# Dwa napady rabunkowe w pow. Gródeckim

**Gospodarz zamordowany został wystrzałem karabinu przez bandytę.**

**Lwów, 4 grudnia.**

**Donoszą nam z Powiat. komendy P. P. w Gródku Jagiellońskim** o napadzie rabunkowym na gościńcu między Grabnikiem a Jaryną. Dwu bandytów napadło na przejeżdżających kupców Lejzora **Pomeranza,** Herscha **Betiera,** Mojżesza **Ladena,** Mozesa **Buchholza,** Jana **Hamale,** i Mojżesza **Rehischa,** którym pod groźbą użycia broni zrabowali różne przedmioty oraz większą gotówkę.

**Jeden z bandytów ubrany był w mundur wojskowy, przyczem uzbrojony był w karabin**

Śledztwo prowadzą posterunki P. P. w Janowie i Dobrostanach.

Drugi wypadek zdarzył się w Woli Dobrostańskiej. Na podwórze Jana **Sosnówki** przyszli jacyś nieznani bandyci, prawdopodobnie dla kradzieży. Sosnówka usłyszawszy podejrzane szmery wyszedł z chaty, **wówczas jeden z bandytów wypalił z karabinu, raniąc Sosnówkę w brzuch.** W godzinę po tem **Sosnówka zmarł.**

Za bandytami, którzy po strzale zbiegli, wdrożono pościg.

---

## Za kradzież sztandaru „Plasta"

**Lwów, 4 grudnia.**

Wczoraj ostatecznie rozprawa przeciw Adamowi Wiktorowi **Pabianowi o kradzież sztandaru „Plasta" dobiegła końca.** S. s. o. **Świerczyński,** zniecierpliwiony krętactwem oskarżonego i naprowadzonych przezeń świadków, przekazał policji w Tarnowie wznowienie dochodzeń. W rezultacie **Pabian, karany już ośmiokrotnie za kradzież i raz za rabunek,** przyciśnięty do muru, **przyznał się do zarzucanej mu kradzieży, nie chce jednak wydać inspiratorów imprezy.**

Wczoraj po przeprowadzonej rozprawie **zapadł wyrok skazujący Pabiana na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.**

---

## STRAJK W RZEŹNIACH WARSZAWSKICH.

**Warszawa.** (Tel. wł.)

Po naradzie komisarza rządu z przedstawicielami związku robotniczego i związku handlarzy trzody **zawarto rozejm,** na mocy którego organizacja robotników zgodziła się dać robotnikom w rzeźniach pozwolenie na ubój pod warunkiem, że druga strona wypoła na czas rozejmu inwalidów.

Wieczorem praca odbywała się normalnie w rzeźni na ul. Namiestnikowskiej oraz na Solcu.

Obie strony mają odbyć konferencję wspólną u okręgowego inspektora pracy. Wskutek zmniejszonych kosztów uboju przez zatrudnienie inwalidów rzeźnicy i wędliniarze obniżyli w dniu 1-ym grudnia ceny mięsa, wędlin i tłuszczów w Warszawie od 3 do 10 proc., a handlujący trzodą chlewną od 8 do 10 groszy na klg. żywca.

---

## Tragiczna śmierć 7-letniego chłopca pod kołami tramwaju.

**Lwów, 4 grudnia.**

Wczoraj na ul. **Gródeckiej** u wylotu ul. Kaspra Boczkowskiego, zdarzył się **wstrząsający wypadek.**

Siedmioletni **N. Wójcicki,** syn maszynisty kolejowego, wyszedł ze sklepu przy ulicy Gródeckiej i począł biec w kierunku ulicy Kaspra Boczkowskiego. **Nagle nadjechało auto,** chłopak uskoczył w bok **i wpadł pod nadjeżdżający** właśnie wóz tramwajowy „2".

**Koła tramwajowe ucięły mu nogę, a pozatem doznał on złamania czaszki i w 10 minut potem zmarł**

---

## PILICHOWSKI MORDOWAŁ PRZY UL. PILICHOWSKIEJ.

**Lwów, 4 grudnia.**

Wieczorem o godzinie 22, d. 6 października b. r. do mieszkania Kazimiery **Stypówny,** przyszedł Zygmunt **Pilichowski** i poprosił o ogień do papierosa. **Stypówna** podała mu lampę. Następnie poprosił ją by mu otworzyła bramę. Gdy razem zeszli na dół, **Pilichowski wyciągnął nagle z kieszeni rewolwer i strzelił do Stypówny raniąc ją w brzuch, poczem zbiegł i ukrył się w następnej bramie.**

Przechodnie przytrzymali go, poczem oddali go policji. Wczoraj stanął on przed sądem **oskarżony o usiłowane morderstwo.**

Pilichowski bronił się tem, że **był pijany** i nie wiedział co czyni.

W rezultacie po znakomitem przemówieniu dra Meisels zapadł **wyrok, skazujący Pilichowskiego jedynie za przekroczenie opilstwa z par. 523 u. k. na 3 miesiące więzienia z warunkowem** zawieszeniem **kary** na 5 lat.

—oo—

# KRONIKA.

GRUDZIEŃ
4
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Barbary p. i m. gr.-kat. Wowed. Boh.

Jutro: rzym.-kat. C. 2 Adw. S gr.-kat. N. D. 24 po Sosz.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Sobota 4 bm. o 3.30 pop. „Noc św. Mikołaja" przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 4 bm. o 7.30 wiecz. „Pierwszy Człowiek".

Niedziela 5 bm. o 3.30 pop. „Noc św. Mikołaja" ceny zniżone popoł.

Niedziela 5 bm. o 7·30 wiecz. „Rigoletto"

Poniedziałek 6 bm. „Cały dzień bez kłamstwa..."

### TEATR NOWOŚCI.

Sobota 4 bm. o 3.30 pop. „Kobieta, wino dancing" ceny zniżone popołudn.

Sobota 4 bm. o 7.30 wiecz. „Słodk Kawaler".

Niedziela 5 bm. o 3 pop. „Nitouche" ceny zniżone popoł.

Niedziela 5 bm. o 7.30 wiecz. „Frydląd Junior"

Poniedziałek 6 bm. „Słodki Kawaler".

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7.30 „Nauczycielka".

Niedziela o 4-ej popoł. „Porwanie Sabin k".

Niedziela o 7.30 „Nauczycielka".

Poniedziałek o 7.30 „Porwanie Sabinek" (staraniem Koła Lit. Art. P. K. P.).

Wtorek o 7.30 „Kawiarenka" (Kom. w 3-ch aktach T. Bernarda). Występ Antoniego Fertnera.

Środa o 7·30 „Kawiarenka". Występ A. Fertnera.

### CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

**Apollo:** „Trędowata".
**Lew:** „Trędowata".
**Kopernik:** „Hrabina Marica".
**Marysieńka:** „Hrabina Marica".
**Chimera:** „Pat i Patachon jako bokserzy".
**Palace:** „Orkan namiętności".
**Uciecha:** „Ognisty potwór".

—oo—

**Biuro Koncertowe M. Tuerka.**

Poniedziałek 6 grudnia: Z Cyklu koncertów mistrzowskich VIII ROBERT CASADESUS pianista (Paryż). 3321

—o—

— **Teatr Wielki.** „**Noc św. Mikołaja**", prześliczna fantastyczna baśń dramatyczna Macieja Szukiewicza, ukaże się dziś popołudniu o godz. 3.30 — po cenach najniższych — dla dziatwy i młodzieży szkolnej oraz szerszej publiczności.

Wieczorem o godz. 7.30, wzruszający dramat O'Neill'a: „**Pierwszy człowiek**" — w premjerowej reprezentacji artystycznej.

— **Ewa Bandrowska-Turska**, znakomita śpiewaczka koloraturowa, która święciła wspaniałe trjumfy na scenie warszawskiej i poznańskiej, zapisana również chlubnie w pamięci lwowian z dawnych swoich występów artystycznych, rozpoczyna na scenie Teatru Wielkiego szereg dłuższych występów gościnnych z dniem 5 bm. w przepięknej operze J. Verdi'ego: „**Rigoletto**".

— **Józef Woliński**, świetny tenor bohaterski, który pierwsze kroki stawiał na scenie tutejszej a następnie śpiewał w Operach w Warszawie i Poznaniu — przybyły świeżo z Włoch, po dłuższych studjach artystycznych, rozpocznie w przyszłym tygodniu dłuższe występy gościnne w operze lwowskiej.

— **Teatr Nowości** daje dziś, o godz. 3.30 popołudniu, niesłychanie wesołą, cieszącą się stale wielkiem powodzeniem, komedję Stefana Kiedrzyńskiego: „**Kobieta, wino i dancing**". Wieczorem o godz. 7.30 „**Słodki Kawaler**", przedlękna, cudnie melodyjna operetka Palla, w niezmienionej obsadzie.

— „**Nitousche**", świetna operetka Hervego zapowiedziana na niedzielę popołudniu po cenach zniżonych — rozpocznie się wyjątkowo o godz. 3-ciej zamiast 3.30.

— **Dnia 6 grudnia br.** o godzinie 12 w poł. w sali Izby handlowej przy ulicy Akademickiej odbędzie się Zebranie, które zagai prof. dr. Stanisław Niemczycki. Odczyt pod tytułem: „**Warunki gospodarczego rozwoju Polski**" wygłosi Prezes Związku Kas Oszczędności Dr. Stefan **Uhme**. Ze względu na ważność społeczną tego Zebrania liczymy na łaskawy udział. Za Komitet „**Dnia Oszczędności**". Sekretarz: Franciszek Garczyński. **Przewodniczący: Dr. Stanisław Niemczycki.**

—oo—

## OD ADMINISTRACJI.

**Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.**

—oo—

### *Mówią, że...*

*prócz wielu rzeczy, jakich jeszcze nauczyć się powinni niektórzy nasi kupcy, grzeczność stać powinna na pierwszem miejscu.*

— — — — — — — — —

*w wielu naszych sklepach sprzedający odnoszą się do swych klientów, zwłaszcza biedniejszych, opryskliwie i niegrzecznie. Razi to zwłaszcza, jeśli równocześnie kupuje coś klient bogaty, około którego wszyscy się szastają i prześcigają się w uprzejmości. Zagranicą każdy kupujący, bez względu na to czy kupuje futro czy też szpulkę nici jest jednakowo obsłużony, gdyż właściciele sklepów dobrze wiedzą, iż właśnie drobna klientela jest podstawą majątku, ponieważ jest jej mnóstwo. U nas przy wejściu do sklepu lustruje się gościa czy jest dobrze ubrany! ma pewną minę i stosownie do tego obsługuje się go gorąco, ciepło, chłodno lub niegrzecznie. Naturalnie, że abecnie gośćmi najgorzej obsługiwanymi są sfery urzędnicze, nie mające się zaco dobrze ubrać i mające zgnębiane miny. Z tych to sfer dochodzą nas skargi na niektórych kupców, którzy takiem postępowaniem sami sobie szkodzą, a potem narzekają, że jest u nich zastój. Grzeczność to pierwszy warunek przyciągnięcia klienteli!*

*irr.*

—o—

— **Antoni Fertner w „Kawiarence".** Znakomity artysta słusznie nazwany polskim królem humoru, wystąpi poraz pierwszy w Teatrze Małym we wtorek w głośnej sztuce Tristana Bernarda pt. „**Kawiarenka**" która grana była ostatnio kilkadziesiąt razy w Warszawie z olbrzymiem powodzeniem, Fertner gra w tej sztuce doskonałą rolę kelnera, który otrzymał w spadku olbrzymi majątek i prowadzi obecnie podwójne życie, mianowicie w dzień jest bogatym rentierem w nocy zaś obsługuje nadal gości w podrzędnej kawiarence paryskiej. Powstają wskutek tego arcyśmieszne zawikłania i sytuacje na tle których stwarza, ten niezrównany artysta kapitalną postać, wyposarzając ją w taki zasób szampańskiego humoru, że widownia rozbrzmiewa śmiechem od początku do końca sztuki. Niezrównany Fertner prawdziwa chluba aktorstwa polskiego, zwłaszcza w tej komedji ma ogromne pole do ukazania swego talentu i kunsztu aktorskiego, który stawia go w rzędzie pierwszorzędnych gwiazd scenicznych. Teatr Mały znowu szereg tygodni wypełnią tłumy publiczności, które będą pragnęły uśmiać się do syta.

— **W teatrzyku dla młodzieży „Świt"** ul. Lelewela 9 sala szkoły im. św. Józefa rozpocznie się, w najbliższych dniach nowy sezon. Salę odnowiono i zaprowadzono nowe urządzenia świetlne. Kierownictwo artystyczne objął p. Józef Krajewski. Kierownictwo przyjmuje zgłoszenia amatorów obeznanych ze sceną codziennie od godziny 3—4-tej pop. do 18-go grudnia.

— **Poranek muzyczny** amat. symfonicznej orkiestry Stow. „**Gwiazda**" odbędzie się we środę 8 bm. o godz. 11.45 w południe w sali Stow. ul. Franciszkańska 7. Program bardzo zajmujący, który ściągnie niewątpliwie i tym razem rzeszę muzykalnej publiczności i młodzieży szkolnej. Czysty dochód przeznaczony na tydzień śląski. Dyryguje kapelmistrz Kazimierz Abratowski.

— **Posiedzenie** Sekcji filologicznej Komisji planów i podręczników Koła lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się we wtorek dnia 7 grudnia 1926 o godzinie 19-ej w sali konferencyjnej państw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi. Porządek dzienny: Prof. Dr. St. [illegible]ich: **Podręczniki do początkowej nauki języka greckiego.**

— **Ostrzeżenie przed lichwą telefoniczną.** Dyrekcja Poczt i Telegrafów ogłasza: Zwraca się uwagą P. T. Publiczności podróżującej, iż **za rozmowy telefoniczne prowadzane ze stacji abonentowych pomieszczonych w hotelach, restauracjach, kawiarniach i t. p. lokalach publicznych, należy płacić tylko taryfą oznaczone należytości**, pobieranie zaś wyższych kwot zakazane jest pod rygorem surowych następstw dla odnośnych abonentów.

O nadużyciach w tym kierunku zechcą interesenci donosić pismiennie, ustnie lub telefonicznie (telefon Nr. 2) do Oddziału 8. Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

— **XVII posiedzenie Koła Lwowskiego T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę, dnia 4 grudnia 1926, o godz. 7.30 wieczorem w zwykłej sali posiedzeń Koła (Gimnazjum I. ul. Kubali, klasa V, II. piętro). Porządek dzienny: Gimnazjum matematyczno - przyrodnicze, ocena wartości i rezultatów (ref. kol. dyr. dr. B. Chodowicki).

— **Zarząd Związku Obrońców Lwowa** z listopada 1918 r. podaje do publicznej wiadomości, że zbiórka uliczna urządzona przez Sekcję opieki w rocznicę oswobodzenia Lwowa w dniach 21 i 2 listopada br. dała w przychodach 1401 zł. 50 gr. w rozchodach zaś 13 zł. 35 gr.

Czysty dochód w kwocie 1388 zł. 15 gr. ulokowano na książeczkę Miejskiej Kasy Oszczędności jako fundusz wdów i sierot po poległych i zmarłych obrońcach Lwowa.

Wszystkim ofiarodawcom składamy staropolskie „Bóg zapłać"!

— **Z Ogniska Nauczycielskiego.** Sekcja Kształcenia Nauczycieli w Z. P. N. S. P. urządza w niedzielę dnia 5 b. m. o godz. 11.30 w lokalu Ogniska (Gmach Skarbka brama vis a vis teatru I. p.) dyskusję nad referatem p. Dancewiczowej „Uwagi nad programem języka polskiego w szkołach powszechnych". Dyskusję zagaja p. Marja Bałabanówna. Goście mile widziani.

— **Św. Mikołaj** przybędzie do Stow. „**Gwiazda**" w niedzielę 5 bm. o godz. 5-ej popołudniu i rozdzielać będzie dzieciom podarki a starszym zabawić się pozwoli. Bliższe informacje w kancelarji Stow. codziennie od godz. 6—8-ej wieczorem.

— **Baczność Obrońcy Lwowa.** Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zaprasza wszystkich P. T. Kolegów do **jaknajliczniejszego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Mikołaja Słoninko** który odbędzie się w sobotę dnia 4-go grudnia 1926 o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Wronowskich l. 2. na cmentarz Obrońców Lwowa. Punkt zborny przed do domu żałoby o godzinie 13 min. 40.

— **„O cudach techniki współczesnej"** wygłosi inż. Libański, dwie prelekcje popularne z obrazami w Brześciu n/B. na zaproszenie tamtejszego „**Związku techników**" 5 i 6 grudnia br.

— **Harce automobilowe.** Twardowski Kazimierz na ul. Zielonej autem Lw. 7564 przejechał Marcina Hanysza. Auto Lw. 7964 na pl. Halickim potrąciło Teodora Wołowicza torowego M. K. E. — Izydor Strasser kierowca auta Lw. 7999 najechał na pl. Marjackim na Karola Weissa. Ofiary wymienionych wypadków zaopatrzyło pogotowie, kierowcami zaś zajęła się policja.

— **W dniu 6 grudnia b. r. o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali Rady Zawodowej** przy ul. Ossolińskich 10 urządzony staraniem Towarzystwa Uniwersytetu robotniczego odczyt posła Kazimierza **Czapińskiego**, na temat: „**Kryzys komunizmu**". Tło ostatnich przesileń w rosyjskiej partji komunistycznej. Bilety w cenie 1 zł. 50 gr. do nabycia w Księgarni Ludowej a w poniedziałek wieczór przy wejściu na salę.

— **Dnia 5 grudnia br. o godzinie 5 wieczorem** w sali Bratniej Pomocy studentów U. J. K. we Lwowie ul. Łozińskiego l. 7 odbędzie się Walne Zebranie członków Akademickiego Koła Buczaczan we Lwowie.

— **Pierwszy wypadek zamarznięcia** w tym roku zdarzył się wczoraj szej nocy na ul. Ormiańskiej. Mianowicie wskutek opilstwa upadła na chodnik Józ. Babińska i nie mogac podnieść się o własnych siłach, zamarzła. Rano znaleziono skostniałe zwłoki.

— **Dziennikarska „Czarna Kawa"** zapowiedziana na niedzielę 5 b. m., nie odbędzie się z powodu przeprowadzanego w kawiarni „Louvre" odnowienia lokalu. Odbędzie się ona dopiero w następną niedziele 12 grudnia z udziałem wybitnych sił artystycznych.

— **Wystawa gwiazdkowa w Muzeum Przemysłowem.** Jak co roku tak i obecnie dyrekcja Muzeum Przemysłowego urządziła wystawę gwiazdkową wyrobów rodzimego przemysłu w gmachu swym przy ul. Hetmańskiej, która otwarta jest od godz. 10 rano do 7 wieczór. Na wystawę tę złożyły się wyroby zabawkarskie, hafty, tkaniny, makaty, aplikacje, lalki, krawaty, kwiaty, chusteczki, batiki, swetery, mebelki koszykarskie i mnóstwo innych, wśród których wiele rzeczy wyróżnia się oryginalnością pomysłu i świetnością wykonania. Wszystkie te rzeczy są do nabycia w cenach bardzo przystępnych, daleko niższych niż w sklepach, gdyż zamiarem inicjatorów tej wystawy było spopularyzowanie okazów rodzimej wytwórczości. Dyrekcja podaje do wiadomości, że chętnie jeszcze przyjmuje zgłoszenia wystawców, gdyż wystawa ta trwać będzie do 24 bm. Zainteresowanie wystawą jest znaczne tak, że należy się spodziewać iż eksponaty zostaną w krótkim czasie wysprzedane. O wystawie tej napiszemy niebawem obszerniej.

— **Program Kasyna i Koła Literacka - Artystycznego na bieżący tydzień:** we czwartek dnia 9 grudnia o godz. 20-tej prelekcja Jana Parandowskiego p. t. „Tajemnice Rzymu" (opowieść o 7 wzgórzach, Palingeneza starych murów, Faschi, Juno na ołtarzu, Chrystus w senacie, Święto przebaczenia, Za bronzowemi drzwiami).

— **Pożar sklepowy** wybuchł wczoraj przy ul. Zamarstynowskiej 37 w sklepie obuwia **Leona Pollaka.** Zawezwana straż pożarna ogień ugsiła. Powód pożaru na razie nie stwierdzony.

— **Kradzieże i włamania.** Na gorącym uczynku kradzieży bielizny ze strychu (Żółkiewska 35) przytrzymano Szaję Gurwicza. Odebrano mu łup wartości 3.000 zł.

Rózi Letzner (Kochanowskiego 3) służąca Julia Łukawiecka skradła garderobę wartości 1000 zł.

Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przy kasie kina „Palace" przytrzymano Samuela Thuma. — Aresztowano Julję Hawrylukównę za kradzież maszyny do pisania wart. 820 zł. na szkodę dra Filipa Enzera.

Za kradzież z wozów kolejowych aresztowano Dziada Władysława (Bogdanówka), wkońcu za kradzież przesyłki pocztowej z magazynu pocztowego Lwów 2. aresztowano woźnego poczt. Władysława Zawieruckiego.

---

**Apel do serc litościwych.** Staruszek 80-letni, były ziemianin z braku środków do życia ginie z głodu — jako zasługującego na względy, polecamy go gorąco łaskawej opiece społeczeństwa. — Łaskawe datki przyjmuje administracja dla **Staruszka 1926.**

—o—

**Emerytowany radca** sądowy, lat 77. ciężko chory, znajdujący się wraz z rodziną w rozpaczliwem położeniu, zwraca się do serc miłosiernych naszych P. T. Czytelników z prośbą o pomoc materjalną. Datki pod „Emeryt" przyjmuje Administracja „**Kurjera Lwowskiego**".

# Kurjer ekonomiczny.

**DOCHODY Z MONOPOLÓW.**

Monopol spirytusowy przelał do kasy skarbowej w ubiegłym miesiącu 21,800.000 zł. i wpłacił na poczet podatku komunalnego 6,000.000 złotych. Monopol tytoniowy w ub. miesiącu wpłacił do Skarbu Państwa okrągło 24 milj. zł.

**POZWOLENIA NA PRZYWÓZ TOWARÓW ZAGRANICZNYCH.**

Organizacje, wchodzące w skład Centralnej Komisji Przywozowej, zaczęły już przyjmować podania o pozwolenie przywozu towarów zagranicznych w miesiącach styczniu, lutym i marcu roku przyszłego. Podania można składać do dnia 10 grudnia br.

**Zachodnio-europejski kartel stalowy.**

W „Przeglądzie Politycznym" zamieścił b. dyr. departamentu Min. Przemysłu i Handlu p. Henryk Tennenbaum artykuł o zachodnio-europejskim kartelu stalowym. Przytacza poniżej urywek, dotyczący stanowiska Polski wobec tego kartelu.

Kartel zachodu jest kartelem lokalnym, powstał on jednak w atmosferze przesyconej ideami powszechnego uregulowania produkcji, międzynarodowego podziału surowców i t. d.

Dla Polski, będącej poza kartelem, sprawa bynajmniej nie polega na konieczności powzięcia decyzji o przystąpieniu do kartelu, lub pozostania poza nim; chodzi tu o nawiązanie takiego kontaktu z przemysłami innych krajów, któryby mógł doprowadzić do uregulowania wzajemnych stosunków.

Analogicznie do paktu w Locarno kartel zachodni posiada dwa stopnie kontrahentów: wyposażonych w pełne i wyposażonych w szczuplejsze prawa. W Europie środkowej zaczynają się już formować inne porozumienia, mające charakter uzupełniający. W przemyśle polskim mamy przewagi dyspozycyj prywatno - gospodarczych (głównie kapitały francuskie i niemieckie), rząd przez rozumną politykę może jednak zapewnić w tej dziedzinie przewagę dyspozycji politycznej. Przez wejście w czynny i planowy kontakt z państwami Bałkanu, Rumunją, Czechami i Austrją dojść możemy do porozumienia, wprawdzie lokalnego i w szczupłym zakresie, mogącego jednak być punktem wyjścia dla ulokowania następnie Polski w zorganizowanym zespole europejskim.

**KONSUMCJA WÓDKI W POLSCE.**

Warszawa. (Tel. wł.)

Ostatnie daty statystyczne stwierdzają, iż w pierwszem półroczu roku 1926 państwowy monopol spirytusowy sprzedał 256.023 hektolitrów alkoholu na wyrób trunków.

Z tego sama Warszawa pochłonęła 54.079 hektolitrów, biorąc prym pod względem ilości picia w Polsce, albowiem wypada to 0.78 litra na jednego mieszkańca. Na drugiem miejscu po stolicy stoi Polesie, zużywając 0.57 litra na jednego mieszkańca, poczem idą: Wilno 0.45, Poznań 0.44, Łódź 0.41, Kraków 0.31 Lwów 0.30, Stanisławów 0.24, Białystok 0.20 i wreszcie Tarnopol 0.04.

**GIEŁDA LWOWSKA.**

Nastrój na targu akcyjnym ospały. Kursa wczorajsze utrzymały się dla wszystkich prawie papierów. Transakcje skromne. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

**Kotowane:** Bk. Przemysłowy 0.15, 0.16; Browary 106; Chodorów 112, 113; Chybie 4.75, 4.80; Parowozy 0.28; Tesp 17.70, 17.75, 17.80; 8 procent. doł. T. K. Z. 83 proc.

**OBROTY PRYWATNE.**

Tendencja chwiejna. Obrót średni. Dolar ameryk. 8.99 do 9.00; dolar kanad. 8.95 do 8.96; kor. czeska 0.26 do 0.26 i jedna trzecia; leje 0.04 i jedna czwarta do 0.04 i pół; frk. franc. 0.32 i jedna czwarta do 0.33; frk. szwajc. 1.72 do 1.75; funty szterl. 43.20 do 43.50.

**Złoto:** 20 kor. 36.00 do 36.50; 20 frk. 33.50 do 33.80; 20 mrk. 42.20 do 42.50; 10 rubli 46.20 do 46.60.

**Srebro:** kor. austr. 0.61 do 0.63; 5 kor. austr. 3.30 do 3.40; flor. austr. 1.65 do 1.70; ruble 2.66 do 2.70; ruble kop. 1.33 do 1.35.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Podaż bardzo obfita przy zainteresowaniu ze strony młynów lokalnych. Tendencja stabilizowana. Usposobienie spokojne.

Żyto o wadze 675 gr. 35.00 do 36.00; żyto o wadze 690 gr. 36.75 do 37.50. — Reszta cen bez zmiany i wszystkie ceny szacunkowe.

## Kurjer Radjowy

**Program radjokoncertów na dziś:**

**Medjolan (315.8.)** Godz. 20.45. Sygnał czasu.

**Lipsk (322.6.)** Godz. 20.15. Wieczór kabaretowy. Staropolski humor.

**Praga (348.9.)** Godz. 18.30. Teatr marjonetek.

**Wrocław (357.1.)** Godz. 20.10. Wieczór muzyki operetkowej.

**Londyn (361.4.)** Godz. 20.00. Revue.

**Londyn (361.4.)** Godz. 21.45. Wieczór Schubertowski.

**Frankfurt (394.7.)** Godz. 19.30. „Orfeusz i Eurydyke". Opera.

**Hamburg (428.6.)** Godz. 20.20. Pieśni z akompanjamentem harfy.

**Berlin (483.9.)** Godz. 20.30. Wieczór kabaretowy. „Noc na Marsie".

**Warszawa (400.)** Godz. 17.30. — Jazz-band. — Godz. 19.30. Komunikat rolniczy. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

**NAJPIĘKNIEJSZY PODAREK ŚW. MIKOŁAJA.**

Wiele osób wysila się przy wyborze podarku z okazji św. Mikołaja, wydając często pieniądze na przedmioty, które chwilowo przynoszą przyjemność osobom, które obdarzamy. — Najodpowiedniejszym podarkiem jest radjoodbiornik pochodzący z najlepiej prowadzonego składu sprzętu radjowego „Radjo - Kinolot" Lwów ,Trzeciego Maja 11 a. — Zakupując części składowe, można otrzymać bezpłatnie schemat, który umożliwi każdemu laikowi bez specjalnego wgłębiania się w dziedzinę radiową zbudowanie radjo - odbiornika. — Wydatkiem zł 200 można sprawić radjostację odbiorcza, która nietylko maluśkim, ale i dorosłym prócz przyjemności służyć może pożytecznie.

# KURJER SPORTOWY.

**TERMINY ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO KL. A. w r. 1927.**

W dniu 2 bm. zostały wylosowane terminy rozgrywek o mistrz. kl. A. w okręgu lwowskim przy współudziale przedstawicieli zainteresowanych klubów. Wyznaczono rozgrywki następujące:

3 kwietnia: Pogoń — Polonja, Czarni — Lechja, Janina Hasmonea.

10 kwietnia: Polonja — Czarni, Lechja — Janina, Pogoń — Hasmonea.

24 kwietnia: Polonja — Lechja, Pogoń — Janina, Hasmonea — Czarni.

8 maja: Janina — Czarni, Hasmonea — Polonja, Lechja — Pogoń.

22 maja: Czarni — Pogoń, Polonja — Janina, Lechja — Hasmonea.

29: Polonja — Pogoń, Lechja — Czarni, Hasmonea — Janina.

19 czerwca: Janina — Lechja, Czarni — Polonja, Hasmonea — Pogoń.

26 czerwca: Janina — Pogoń, Lechja — Polonja, Czarni — Hasmonea.

6 lipca: Polonja — Hasmonea, Czarni — Janina, Pogoń — Lechja.

10 lipca: Janina —Polonja, Pogoń-Czarni, Hasmonea — Lechja.

Kluby stojące na pierwszem miejscu są gospodarzami. Jak widzimy z powyższego, rozgrywki będą się odbywać tylko w niedziele i są tak podzielone, że zawsze jeden klub wyjeżdża na prowincję. Kluby stoją ce bliżej daty będą grały zawsze przedpołudniem i niewolno urządzać zawodów konkurencyjnych o tym samym czasie.

**ROZMAITOŚCI.**

Warszawskie pisma donoszą, iż WZOPN. otrzymał od gdańskiego Związku okręgowego zaproszenie na rozegranie 19 bm. międzymiastowych zawodów w Gdańsku. Decyzja w sprawie tej jeszcze nie zapadła.

*

W dniu 3 bm. Freyer z Polonji pobił rekord Polski na przestrzeni 3 klm., osiągając czas 9:05,6. Dawny rekord należał do Łukaszewicza (9:12,7).

*

W dniu 4 i 5 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja ligowa, w której weźmie udział 14 klubów oraz PZPN. Ze Lwowa wyjeżdżają pp.: T. Kuchar, dr. Buchelt, Kmiciński, dr. Mirzyński i D. Schargel.

*

Sejm estoński uchwalił z nowo wprowadzonego podatku od alkoholu i tytoniu, który wyniesie 445.000 marek — wydzielić 22.000 marek na budowę stadjonu i wykształcenie instruktorów gimnastyki i sportu.

*

W Pradze przeprowadzono ankietę w sprawie kontuzji piłkarskich. W ankiecie udział wzięli przedstawiciele związków, kolegium sędziów, oraz dziesięciu lekarzy. Uchwalono zwrócić się sędziów, by bezwzględnie występowali przeciw nie fair grze, poprosić CSAF., by obostrzył kodeks karny i ustanowił lotne komisje kontrolne i przeprowadził ścisłą statystykę wszystkich wypadków.

## Kurjer literacki.

**Marja Germanówna i Dr. Józef Fritz: Ćwiczenia cielesne, część trzecia. Rozwój fizyczny dziecka, gry, zabawy i ćwiczenia w przedszkolu. — Lwów, 1926. Nakładem śp. K. S. Jakubowskiego. Str. 128, 8-o.** Nakładem firmy wydawniczej śp. K. S. Jakubowskiego ukazał się świeżo podręcznik, którego brak dawał się dotkliwie odczuwać w naszej literaturze pedagogicznej. Opracowali go: zaszczytnie znana z szeregu prac fachowych instruktorka wychowania fizycznego w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Marja Germanówna, oraz lekarz-specjalista chorób dziecięcych, asystent Kliniki Chorób Dziecięcych Uniwersytetu Jana Kazimierza, Dr. med. i fil. Józef Fritz. Podręcznik ten podkreśla konieczność oparcia systemu ćwiczeń cielesnych o dokładną znajomość ustroju dziecka, który jest czemś zupełnie innym, niż w wieku młodzieńczym lub dorosłym. Książka tchnie zrozumieniem duszy dziecięcej, co ujawnia się zwłaszcza w części praktycznej poświęconej metodom prowadzenia lekcji ćwiczeń.

**„Przyroda i Technika" zeszyt IX, ukazał się już z druku i zawiera następujące artykuły: Dr. A. Sabatowski:** Człowiek a jego klimat świetlny. **K. Jemrόz:** Pogląd na rozwój tkactwa. **Dr. W. Mozołowski:** O stężeniu jonów wodorowych. (Dokończenie.) Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Ruch naukowy i organizacyjny. Książki które warto czytać. Przegląd czasopism. Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych.



**MIEJSKI TEATR WIELKI**

**Początek przedstawień o godz. 7·30**

Sobota 4 grudnia 1926.

**PIERWSZY CZŁOWIEK**

Sztuka w 4-ch aktach E. O'Neill'a. Przekład Antoniny Sokolicz-Merklowej.

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Curt Jayson | E. Żytecki |
| Marta, jego żona | S. Michnowska |
| John Jayson, jego ojciec bankier | E. Fertner |
| John junior } bracia | Kleszczyński |
| Richard } Curta | Koczyrkiewicz |
| Estera żona Marka Scheffield } siostry | Kwiatkiewiczowa |
| Lili } Curta | Klimontowiczówna |
| Pani Dawidson, ciotka ojca | P. Rybicka |
| Mark Scheffield, adwokat | W. Zabielski |
| Emilja, żona Johna-junior | J. Poraska |
| Big | J. Strachocki |
| Pielęgniarka | Śmereczanka |

Reżyser E. Żytecki.

**TEATR NOWOŚCI.**

Sobota 4 grudnia 1926.

**Słodki Kawaler**

Operetka w 3 akt. R. Schanzera i E. Wellischa.

Osoby aktu I-go i III-go:

| | |
|---|---|
| Lord Harry Grenville | Korabianka |
| Bill, jego kuzyn | Wawrzkowicz |
| Sylvia Ponsford | Brzeska |
| Ferry Cobbler | Ruszkowski |
| Josua Carp, wychowawca Harry'ego | Tatrzański |
| Mary | Rapacka |
| Stary lokaj | Szymański |

Osoby aktu II-go:

| | |
|---|---|
| Królowa | Fiszerowa |
| Chevalier d'Eon (Harry) | Korabianka |
| Markiz des Arte ne (Josua) | Tatrzański |
| Lord Grenville, min. (Bill) | Wawrzkowicz |
| Księżna Kent (Sylvia) | Brzeska |
| Lady Temple (Mary) | Rapacka |
| Lord Albert (Ferry) | Ruszkowski |

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłane i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowa tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.